

1 (28)
Boże Narodzenie
2008



Polska Misja Katolicka Monachium

Nasza Misja

www.pmk-muenchen.de

80799 München | Heßstr. 26 | tel. 089/273 220 0 | fax 089/273 220 19
81735 München | Max-Kolmsperger-Str. 9a | tel./fax 089/670 999 30



Spis treści

| | |
|--|----|
| Od redakcji..... | 1 |
| Arcybiskup Reinhard Marx nowym pasterzem archidiecezji Monachium - Fryzynga | 2 |
| Wywiad z dr. Johannesem Schieblem redaktorem naczelnym Münchner Kirchenzeitung..... | 5 |
| List Wigilijny..... | 7 |
| Chrześcijanin wobec kary śmierci..... | 8 |
| Słudzy Obfitego Odkupienia - Sługa Boży o. Bernard Łubieński..... | 13 |
| Boże Narodzenie - Weinachten..... | 17 |
| Błogosławieństwa i poświęcenia..... | 18 |
| Pytania o sakrament pojednania... .. | 22 |
| Gdy się Chrystus rodzi w liturgii Kościoła..... | 26 |
| 150 – lecie objawień w Lourdes..... | 28 |
| 850 lat miasta Monachium..... | 32 |
| Marienplatz - kolumna Matki Bożej..... | 35 |
| Odeonsplatz - polskie herby..... | 36 |
| Św. Willibald - biskup Eichstätt | 37 |
| Missio..... | 40 |
| Kolędnicy Misyjni..... | 41 |
| 700 lat istnienia zakonu Paulinów..... | 42 |
| Zasady pisowni słownictwa religijnego opracowane przez Radę Języka Polskiego w 2004 r, cz. 2 | 43 |
| Benediktbeuern..... | 44 |
| Oddany bliźnim - Arnold Borowitza..... | 47 |
| | |
| Wydarzenia parafialne..... | 48 |
| O tym warto pamiętać..... | 55 |
| Msze święte w okresie Świąt Bożego Narodzenia w PMK Monachium..... | 56 |
| U nas w Misji..... | 57 |

Nasza Misja

Wydawca: **Polska Misja Katolicka Monachium**

80799 München, Heßstr 26; tel. 089 / 273 220 0; fax 089 / 273 220 19

Nr konta parafialnego: 2179121; LIGA Bank, BLZ: 750 903 00

Redaktor odpowiedzialny: **o. dr Stanisław Pławecki CSsR**

Redakcja: **dr Barbara Szablowska-Małoszewska, o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR**

Zdjęcia: Ewelina Chałaszków, Andrzej Kotara, Anna Młyńczak, Barbara Szablowska-Małoszewska, Jolanta Sularz, Marek Woszuk, Arkadiusz Zientara, Bogdan Żurek. Autorzy pozostałych zdjęć nieznani.

Redakcja zastrzega sobie prawo do adiaczacji tekstów.

Okładka: Gerrit van Honthorst, Pokłon pasterzy, 1632.



Drodzy Parafianie!

Święta Bożego Narodzenia, to święta pełne piękna i radości. Nawet niewierzący są pod urokiem tych świąt, włączając się na swój sposób w ich przeżywanie.

Każdy jednak, kto podchodzi do świąt Bożego Narodzenia z perspektywy wiary uświadamia sobie, że są to święta wielkich paradoksów. Oto po wiekach wyczekiwania i tęsknoty Bóg przyszedł na ziemię. Bóg przyszedł na świat w Betlejem do ludzi, do swoich, „a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 11). Zbawiciel, który był oczekiwany, został odrzucony. To skandal, że przed Maryją niosącą w swoim łonie Syna Bożego zatrzaśkiwały się drzwi betlejemskich domów. To skandal, że wyczekiwany Odkupiciel świata musiał rodzić się w opuszczonej grocie na peryferiach miasta. To mocne słowa Ewangelii, „a swoi Go nie przyjęli” nie odnoszą się tylko do wydarzeń sprzed dwóch tysięcy lat. Nie dotyczą tylko owej pamiętnej nocy Narodzenia Pańskiego. One dotyczą nas żyjących „teraz i tutaj”. Te słowa prowokują do głębszej refleksji nad Bożym Narodzeniem, nad jego rolą w naszym życiu. Nie możemy się zadowolić tylko choinką, świecidełkami i pięknie zapakowanymi prezentami, ale musimy sobie szczerze odpowiedzieć na pytanie: czy Bóg jest obecny w naszym życiu, nie tylko w święta, ale każdego dnia w ciągu roku?



Trzeba nam pamiętać, że prawdziwe Boże Narodzenie ma miejsce w naszym życiu wtedy, gdy uczestniczymy w Eucharystii i przyjmujemy Ciało Chrystusa oraz gdy dostrzegamy Jezusa Chrystusa w naszych bliźnich i okazujemy im zainteresowanie i pomoc.

Niech więc nadchodzące święta zbliżą nas do Boga i do naszych bliźnich i pozwolą nam zakosztować prawdziwej bożonarodzeniowej radości i pokoju.

o. dr Stanisław Pławecki CSsR
proboszcz



Arcybiskup Reinhard Marx

*nowym pasterzem archidiecezji
Monachium - Fryzylng*



Od 2 lutego 2008 r., ks. abp Reinhard Marx jest nowym pasterzem archidiecezji Monachium-Fryzylng oraz 73 następcą św. Korbiniana, który w VIII w. głosił wiarę chrześcijańską na terenie obecnej Bawarii.

Arcybiskup Reinhard Marx urodził się 21 września 1953 r. w Geseke na terenie archidiecezji Paderborn w Westfalii. Po ukończeniu studiów filozoficznych i teologicznych w Paderborn oraz w Instytucie Katolickim w Paryżu przyjął 2 czerwca 1979 r. święcenia kapłańskie. Do 1981 r. pracował jako duszpasterz w Arolsen, a następnie do 1986 r. był asystentem kościelnym Instytutu Społecznego

"Kommende" w Dortmundzie. W 1986 r. podjął dalsze studia w zakresie teologii na Uniwersytecie w Bochum, uzyskując tytuł doktora. W 1989 r. został dyrektorem dortmundzkiego Instytutu, wykładał również katolicką naukę społeczną na Wydziale Teologicznym w Paderborn. W 1996 r. papież Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym archidiecezji Paderborn, a w 2001 r. biskupem Trewiru. 30 listopada 2007 r. papież Benedykt



XVI ustanowił go metropolitą Monachium i Fryzycji.

W Konferencji Biskupów Niemieckich abp Reinhard Marx przewodniczy Komisji ds. Publicznych i Społecznych, jest też wiceprzewodniczącym Komisji ds. Kościoła na Świecie. Ponadto jest delegatem niemieckiego episkopatu w Komisji

Episkopatów Wspólnoty Europejskiej (COMECE), przewodniczącym niemieckiej Komisji "Iustitia et Pax" oraz Wielkim Przeorem Niemieckiego Zwierzchnictwa Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie (bożogrobców). Jest też członkiem Papieskiej Rady "Iustitia et Pax".

Pastorał



(łac. *baculus pastoralis*, dosł. "kij pasterski") jest w Kościołach chrześcijańskich atrybutem biskupów i opatów. Jest to długa zdobiona laska o ślimakowato zwiniętym zakończeniu, nazywanym krzywaśnią lub z łac. kurwaturą. W Kościele łacińskim krzywaśń zwijała się dawniej w formie ślimaka do środka. Do liturgicznych insygniów biskupa pastorał zaliczany jest od XI w. Od XVI w. biskupi

zwyczajowo noszą pastorał krzywaśnią na zewnątrz. Pastorał papieski, zwany też ferula, jest zakończony krzyżem.

Biskup może używać pastorału tylko na terenie diecezji, do której jest przypisany, a metropolita - na terenie metropolii. W innych sytuacjach muszą uzyskać zgodę ordynariusza miejscowego na używanie pastorału. Kardynał może używać pastorału wszędzie bez pytania kogokolwiek o zgodę.

Zakrzywienie pastorału u góry oznacza troskę pasterską biskupa, którym ma odciągać wiernych od zła. Środkowa jego część oznacza podporę i symbolizuje służbę ludowi oraz umacnianie jego wiary. Dolna część pastorału, ostro zakończona, oznacza troskę pasterza w zachęcaniu, napominaniu, a nawet karceniu.

Biskup nosi pastorał podczas procesji, gdy słucha Ewangelii, wygłasza kazanie, przyjmuje wyznanie wiary, w trakcie błogosławieństwa osób.

Podczas ceremonii ingresu ks. arcybiskupa Reinharda Marxa do monachijskiej katedry, ks. kardynał Friedrich Wetter przekazał swoje-



mu następcy przechowywany w skarbcu katedralnym, pastorał św. Korbiniana, który został wykonany ok. 1700 r. przez bawarskiego złotnika Franza Kesslera.

Herb arcybiskupa Reinharda Marxa



(Herb każdego arcybiskupa ozdobiony jest zielonym kapeluszem, z wnętrza którego spływają zielone sznury. Każdy ze sznurów przytwierdzony jest jednym końcem od góry kapelusza pojedynczym frędzlem. Drugi koniec sznu-

ra zakończony jest, ułożonymi w 4 rzędy, 10 frędzlami w kolorze sznura.

Tarcza herbowa arcybiskupa Reinharda Marxa podzielona jest na cztery części. W 1 i 4 części znajduje się murzynek (Mohr - stara nazwa określająca człowieka o ciemnej skórze) z Fryzngi z czerwoną koroną, czerwonym kolczykiem i czerwoną kryzą. W 2 i 4 polu na czerwonym tle widoczny jest skrzydlaty lew św. Marka z otwartą Ewangelią z greckimi literami alfa i omega. Arcybiskup Marx jest metropolitą, więc pod tarczą herbową znajduje się paliusz. Nad tarczą znajduje się krzyż z podwójnymi ramionami.

Pod herbem znajduje się zawołanie: „Ubi Spiritus Domini ibi libertas” - „Gdzie jest Duch Pański, tam wolność” (2 Kor 3,17).

Skrzydlaty lew św. Marka wskazuje na pochodzenie nazwiska arcybiskupa Marxa. Murzynek z Fryzngi jest tradycyjnym symbolem Fryzngi i od 1821 r. arcybiskupstwa Monachium-Fryzngia. Pojawił się on w herbie diecezji Fryzngi w XIV w. i pozostał prawie niezmienny do czasów sekularyzacji w 1803 r.





Wywiad z dr. Johannesem Schießlem

*redaktorem naczelnym
Münchner Kirchenzeitung*

Jest Pan od 1998 r. redaktorem naczelnym MKZ. Proszę przedstawić czytelnikom Naszej Misji krótką historię tygodnika.

Pierwsze wydanie „Tygodnika dla katolickich parafii miasta Monachium” – tak pierwotnie nazywała się nasza gazeta – nosi datę 5 stycznia 1908 r. Od 1919 r. przyjęto nową nazwę - Münchner Kirchenzeitung. Od 1935 r. gazeta stała się tygodnikiem wydawanym oficjalnie (pismo urzędowe) przez miejscową kurię biskupią dla całej archidiecezji. W tamtym okresie jednym z największych orędowników i propagatorów tygodnika był błogosławiony ojciec Rupert Mayer. Gazeta może się szczególnie pochwalić postacią swojego naczelnego redaktora, ks. Michaela Höcka, który w okresie nazistowskim należał do zdecydowanych i odważnie występujących publicznie przeciwników reżimu.

Późniejszy prałat ks. Michael Höck za swoją odwagę musiał zapłacić czterema latami pobytu w KZ Dachau. Po licznych szykanach ostatecznie w latach 1940 – 1945 gazeta została zakazana i nie ukazywała się. Po II Soborze Watykańskim również w redakcji tygodnika powiał świeży wiatr i coraz częściej w tygodniku zaczęły pojawiać się trudne, społeczne tematy. Potrzebna dla dobrego dziennikarstwa z jednej strony niezależność, a z drugiej poczucie i obowiązek lojalności wobec Kościoła, przyczyniły się do trwającej do dziś dobrej opinii tygodnika. W 1982 r. odchodzący do Rzymu metropolita monachijski ks. kard. Joseph Ratzinger napisał z okazji 75 rocznicy powstania gazety, że tygodnik jedzie z nim do Stolicy Piotrowej i będzie jego cotygodniowym pomostem łączącym go z nami. Również nic się nie zmieniło, gdy ks. kardynał Ratzinger został papieżem Benedyktem XVI.

Jaką rolę odgrywa katolicka prasa w Niemczech i w naszej archidiecezji Monachium - Fryzyna?



Zaangażowanie się Kościoła katolickiego w Niemczech w media jest o wiele bardziej różnorodne niż się myśli. Obok stałej obecności w publicznych mediach państwowych i prywatnych coraz ważniejsza staje się obecność w internecie. Również szeroki wachlarz ma działalność wydawnicza, począwszy od ponadregionalnego tygodnika „Rheinischer Merkur”, przez często zapomnianą prasę misyjną, zgromadzeń zakonnych, czy stowarzyszeń katolickich do gazet diecezjalnych, które w Niemczech mają łączny nakład 800 000 egzemplarzy. Urzędowa gazeta kościelna powinna być pod-

archidiecezję, porządkowanie logiczne wydarzeń w Kościele i na świecie przez odpowiedni komentarz, pomoc w rozwoju wiary i w codziennym życiu, informowanie o wydarzeniach kulturalnych, poruszanie spraw społecznych oraz podawanie informacji kościelnych np. wykazu godzin odprawiania Mszy św. w miejskich kościołach. Dla nas, tj. redakcji, ważne są wszystkie tematy, o których sądzimy, że są ważne dla naszych czytelników.

Czy przedstawiane są tematy związane z działalnością i problemami katolików obcojęzycznych?

Wiemy, że katolicy obcojęzyczni stanowią w Monachium dużą liczebnie grupę, a w ks. biskupie Engelbercie Sieblerze mają oni swego prawdziwego orędownika. Zawsze, gdy istnieje powód, czy ważne wydarzenie jak np. sześćdziesięciolecie PMK w Monachium, to informujemy o tym. Piszemy o misjach obcojęzycznych, również dlatego, że jesteśmy wszyscy razem jednym Kościołem powszechnym a misje są integralną częścią Kościoła monachijskiego. Niestety nie mamy jednak dokładnych danych mówiących nam ilu obcojęzycznych katolików czyta naszą gazetę. Jesteśmy całkowicie otwarci na nowych czytelników i nowe tematy.

stawowym łącznikiem komunikacyjnym pomiędzy wiernymi w diecezji. Nakład naszego tygodnika w ilości 40 000 dociera do około 100 000 czytelników, co stanowi 40% osób uczęszczających regularnie do kościoła.

Jakie tematy są najczęściej poruszane w redagowanej przez Pana gazecie?

Naszym zadaniem jest informowanie o życiu Kościoła, od parafii do papieża, z punktem ciężkości położonym na monachijską

Jakie plany na przyszłość?

Dziennikarze myślą, jak na to wskazuje ich nazwa, przede wszystkim z dnia na dzień i mało planu-





ją, a my robimy jednak tygodnik. Mówiąc poważnie: najważniejsze jest dla mnie, by co tydzień oddać czytelnikom do rąk dobrą gazetę. Oczywiście mamy wiele planów, ale im większy będzie przedział czasowy planowania na przyszłość, tym bardziej trzeba będzie liczyć na Bożą Opatrzność.

Czego życzy Pan polskojęzycznym katolikom mieszkającym w Monachium?

Życzę polskojęzycznym katolikom, by dobrze im się mieszało w tym pięknym mieście, by czuli się z jednej strony zintegrowani, a z drugiej mogli pielęgnować swoje własne tradycje i mogli zachować swoją tożsamość. Równocześnie życzę, by nasze oba narody były dobrymi sąsiadami.

Rozmawiał
Prof. Piotr Małoszewski

List Wigilijny

*Piszę Ci, Synku, list z daleka. Z domu ...
Na szybach śnieżne tyskają się płatki.
Wspominam dawne dni i po kryjomu
Płacę ... Ty, Synku, zrozumiesz żyz matki.
Jest już choinka ... Wiesz, zaraz u stoła
Siądziem jak dawniej z siostrzyczkami trzema.
A z nami razem i myśl niewesoła.
Ze Ciebie, Synku, wśród nas dzisiaj nie ma.
Ty tam samiutki ... W dalekiej gdzieś stronie.
Jak my, tak liczysz mijające chwile.
Jaka Ci gwiazdka dziś wieczór zapłonie
Kto Ci świąteczną przygładzi wigilię?
Jaka kołoda, Syneczku mój miły.
Rozjaśnisz Twoje godziny tułaczę?
Mysmy się dzisiaj za Ciebie modliły
A ja nad listem jeszcze - widzisz - płacę.
Myśl o nas, Synku. Wspomnij przy wieczerzy
W liście mym znajdziesz okruchy opłatka.
Wiem, że nam wrócisz. Ten, co "w żłobie leży"
Czuwa nad nami ... Całuję Cię ... Matka*

Włodzimierz Lewik



Chrześcijanin wobec kary śmierci

Przez wiele wieków kara śmierci była powszechnie uznawana i stosowana. Skazywano na nią ludzi tak z motywów społeczno-politycznych jak i religijnych. Różne były sposoby wykonywania kary śmierci: powieszenie, ścięcie, uśmiercenie w komorze gazowej, czy na krześle elektrycznym itp. Istniało powszechne przekonanie, że władza publiczna w trosce o zachowanie ładu społecznego, ma prawo do sięgania po ten rodzaj kary.

Budząca się nowa świadomość godności ludzkiej i niezbywalnych praw człowieka zaowocowała rosnącym sprzeciwem wobec kary śmierci. W wielu krajach dokonano jej całkowitego zniesienia, a w niektórych zachowano ją tylko na wypadek szczególnych przestępstw w czasie wojny. Nie ustały jednak kontrowersje wokół kary śmierci. Jej zwolenników i przeciwników można spotkać wszędzie, także wśród chrześcijan.

Człowiek wierzący nie może jednak zapominać, że ostatecznie jego sąd w tej zawiłej kwestii musi być zgodny z Objawieniem Bożym i nauczaniem Kościoła.

Argumenty za i przeciw

Ci, którzy opowiadają się za karą śmierci, wskazują zwykle na trzy



cele, które ich zdaniem – ona spełnia:

- **cel defensywny** - państwo ma obowiązek zapewnić swoim obywatelom spokój społeczny i bezpieczeństwo osobiste. Dlatego też w imię uprawnionej obrony społeczności władza publiczna ma prawo skazywać na śmierć szczególnie niebezpiecznych kryminalistów.
- **cel wychowawczy** - każda kara ma charakter odstrasżający, ale w szczególności kara śmierci ze względu na jej definitywny charakter może w sposób skuteczny odwieść od czynu potencjalnych przestępców.
- **cel naprawczo-ekspiacyjny** - władza państwowa nakładając na przestępcę karę śmierci potwierdza nienaruszalność elementarnych zasad sprawiedliwości. Natomiast przestępca w ponoszonej przezeń karze naprawia naruszony porządek prawno-moralny oraz spełnia akt obiektywnego zadośćuczynienia i pokuty.



Z taką argumentacją nie zgadzają się przeciwnicy kary śmierci. Ich zdaniem kara śmierci nie jest skutecznym środkiem do obrony społeczności przed kryminalistami. Ponadto korzystając z dzisiejszych zdobyczy techniki można skutecznie zapobiegać kryminalnym działaniom pewnych osób bez pozbawiania ich życia.

Kwestionują oni również przypisywanie karze śmierci charakteru odstrasżającego i wychowawczego. Powołują się na badania kryminologów, które pokazują, że nie zmniejsza się ilość przestępstw w krajach, w których kara śmierci jest nadal w mocy, ani nie zwiększa się tam, gdzie została całkowicie zniesiona.

Jeśli zaś chodzi o cel ekspiacyjny kary śmierci, to uważają, że mamy tu do czynienia raczej z logiką odwetu niż z faktycznym naprawieniem naruszonego ładu. Zabijając przestępcę nie przywraca się życia zabitemu. Trudno też mówić o charakterze ekspiacyjnym kary śmierci, bo to zakładałoby, że przestępca dobrowolnie przyjmuje tę surową karę, aby zadośćuczynić za swój ciężki występki.

Przeciwnicy kary śmierci podkreślają też, że wymiar sprawiedliwości nie jest w stanie do końca wyswietlić faktycznej winy przestępcy, a ponadto zdarzają mu się pomyłki, nie mówiąc o godnych napiętnowania nadużyciach.

Każda społeczność musi mieć świadomość, że jej pierwszorzędnym obowiązkiem jest likwidowanie przyczyn przestępczości, a nie przestępców.

Nauka Pisma świętego

Jednym z istotnych tekstów Starego Testamentu jest Dekalog (dziesięć przykazań) zawierający wskazania odnośnie postawy człowieka wobec Boga oraz podstawowe normy porządkujące życie wspólnoty ludzkiej. Piąte przykazanie Dekalogu wyrażone jest w formie rozkazu i odnosi się nie tylko do czynności jednorazowej, ale zachowuje zakaz ciągle. Niemniej jednak Izraelici uważali, że dopuszczalne jest zabicie wroga na wojnie, a także wymierzanie kary śmierci tym, którzy porywają się na życie innych. Prawo Mojżeszowe kierowało się zasadą, która brzmiała: „Jeśli kto przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego, bo człowiek został stworzony na obraz Boga” (Rdz 6,9). W rzeczywistości jednak karę śmierci wymierzano nie tylko za zabójstwo, ale także za przestępstwa przeciwko świętości Boga (bałwochwalstwo, bluźnierstwo, niezachowanie szabatu, magia). Na karę śmierci skazywano też za wykroczenia przeciwko świętości rodziny (pobicie albo złożenie rodzicom, cudzołóstwo, homoseksualizm, obcowanie ze zwierzętami).

Szeroko stosowana kara śmierci w Starym Testamencie miała zapobiec odejściu od wiary narodu izraelskiego - narodu wybranego - od Boga prawdziwego oraz nieładowi moralnemu, zwłaszcza rozwiązłości seksualnej, która ponowała wśród sąsiednich narodów pogańskich.

Fakt, że w Starym Testamencie mamy szereg tekstów mówiących o stosowaniu kary śmierci



w licznych przypadkach nie oznacza, że takie normy obowiązują dzisiaj. Bibliści podkreślają, że trzeba odróżnić to, co jest tylko prawem zwyczajowym, uwarunkowanym okolicznościami historycznymi od tego, co jest rzeczywiście objawionym prawem Bożym, niezmiennym i ponadczasowym. Biorąc pod uwagę całokształt Objawienia starotestamentalnego, według którego życie pochodzi od Boga i On tylko może je odebrać, piąte przykazanie odno-



si się do każdego zabójstwa. Przekonanie Izraelitów, że w pewnych wyjątkowych wypadkach, dotyczących głównie ocalenia swojej tożsamości narodowej i religijnej, można wymierzać karę śmierci, zrodziło się później, a nie wypływa z V przykazania. Trzeba tutaj pamiętać o tym, że naród wybrany wywodził się z narodu koczowniczego, kierującego się etyką naturalną i był jeszcze w dużej mierze pod wpływem obyczajów pogańskich. Pan Bóg objawiając się stopniowo Izraelowi, zobowiązywał go do życia według nowej, bardziej wymagającej moralności. Jednak wznoszenie się na ten

wyższy poziom moralności był procesem powolnym i złożonym. Moralność starotestamentalna to moralność ludu będącego w drodze i zmierzającego ku Nowemu Przyziemiu.

Chrystus przynosząc pełnię Objawienia ogłasza nowe pełne radykalizmu zasady postępowania dla swoich uczniów. Odrzuca zdecydowanie prawo odwetu, domagając się sprawiedliwości większej niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów. Naczelną zasadą tej nowej sprawiedliwości jest miłość przebacząca: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują” (Mt 5,44). Chrystus nie tylko głosi miłość przebaczącą, ale potwierdza ją całym życiem. Szczególny przykład przebaczenia daje nam Chrystus na drzewie Krzyża, kiedy modli się za swoich oprawców: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą co czynią” (Łk 23,24).

Nauka Kościoła

Kościół od samego początku stykał się z karą śmierci, która już od dawna była stosowana w granicach imperium rzymskiego. Często też jego członkowie padali ofiarą niesprawiedliwych wyroków i egzekucji. Chociaż nie da się zaprzeczyć, że niektórzy myśliciele chrześcijańscy nie kwestionowali prawa władzy publicznej do wymierzania przestępcom kary śmierci, widząc w niej skuteczny środek do zachowania ładu społecznego, to jednak sprzeciwiali się jej z racji religijnych. Dawali jasno do zrozumienia, że wyznawcy Chrystusa nie mogą brać



udziału w zabijaniu czy skazywaniu ludzi na śmierć.

Św. Augustyn (IV w.) uczył, że nawet przestępca nie traci godności ludzkiej. Stąd też, owszem należy surowo karać przestępstwo, ale nie można unicestwiać człowieka. Tego uczy nas Chrystus, który potępił grzechy, ale nigdy nie potępił grzesznika. Jako biskup często interweniował na rzecz ułaskawienia, czy też zamiany kary śmierci na łagodniejszą, bardziej odpowiadającą godności ludzkiej.

Wielki wpływ na stosunek Kościoła do kary śmierci miał niewątpliwie św. Tomasz z Akwinu, wybitny filozof i teolog, żyjący w XIII w., który opowiadał się za jej moralną dopuszczalnością. Według niego człowiek, który się degeneruje, deprawując innych i zagrażając bezpieczeństwu społecznemu, może być pozbawiony życia.

Św. Tomasz posłużył się porównaniem wziętym ze świata medycznego. Otóż, gdy odcięcie jakiegoś członka ciała jest konieczne dla ratowania zdrowego całego ciała, np. w przypadku gangreny lub zakażenia, to wolno i trzeba tego dokonać. Podobnie, jeśli jakiś człowiek jest niebezpieczny dla całej społeczności i swoim grzechem psuje innych, jest rzeczą godziwą zabić go celem ratowania dobra wspólnego. Człowiek, który dopuszcza się ciężkich występków, wykracza poza porządek rozumny, degraduje się do poziomu zwierzęcego i dlatego może być usunięty z grona żyjących.

Znamienne jest jednak to, że św. Tomasz z Akwinu, uzasadniając

godziwość kary śmierci zaznaczał, że duchowni nie mogą brać udziału w jej wymierzaniu, bo są sługami Nowego Przymierza, które nie zna zabijania. ani kaleczenia cielesnego.

Jeśli chodzi o oficjalne wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, to pojawiły się one zasadniczo dopiero w XX w.

Problem kary w sposób wyraźny został poruszony w Katechizmie Kościoła Katolickiego, który ukazał się w 1992 r. Autorzy katechizmu przypominają, że życie ludzkie jest święte, ponieważ ma swoje ostateczne źródło w Bogu Stwórcy, który jest jego jedynym Panem od początku do końca (nr 2258).

Stąd też nikt nie może sobie rościć prawa do odbierania życia istocie ludzkiej. Niemniej jednak katechizm zaznacza, że zakaz zabijania zawarty w V przykazaniu ma charakter absolutny wtedy, gdy chodzi o niewinną istotę ludzką (nr 2261). Uprawniona obrona osób i społeczności nie jest wyjątkiem od zakazu zabijania niewinnego człowieka, bo nie chodzi tu o przypadek zamierzonego zabójstwa istoty niewinnej (nr 2263-64). Po tych wyjaśnieniach stwierdza się, że tradycyjne nauczanie Kościoła uznało za uzasadnione prawo i obowiązek prawowitej władzy publicznej do wymierzania kar odpowiednich do ciężaru przestępstwa, nie wykluczając kary śmierci w wypadkach najwyższej wagi (nr 2266). Autorzy katechizmu dodają jednak, że „Jeśli środki bezkrwawe wystarczają do obrony życia ludzkiego przed napastnikiem i do ochrony porządku publicznego oraz bezpieczeństwa osób, władza



powinna stosować te środki, gdyż są bardziej zgodne z konkretnymi uwarunkowaniami dobra wspólnego i bardziej odpowiadają godności osoby ludzkiej” (nr 2267).

Ważnym dokumentem, który dotyczy problemu kary śmierci jest encyklika Jana Pawła II zatytułowana „Ewangelium vitae” (Ewangelia życia) z 1996 r. Papież w nawiązaniu do katechizmu powtarza, że przykazanie „nie zabijaj” ma wartość absolutną w odniesieniu do osoby niewinnej, a absolutna nienaruszalność niewinnego życia ludzkiego jest prawdą moralną „bezpośrednio wynikającą z Pisma świętego i Tradycji Kościoła” (nr 57). Nie kwestionując prawa władzy publicznej do stosowania kary śmierci w przypadkach absolutnej konieczności Jan Paweł II konkluduje, iż w rzeczywistości jednak dzięki coraz lepszej organizacji instytucji penitencjarnych takie przypadki są bardzo rzadkie, a być może nie zdarzają się wcale” (nr 56). Całościowa lektura encykliki „Ewangelium vitae” prowadzi do wniosku, że papież broni świętości i nienaruszalności każdego życia ludzkiego. Wyrażnym potwierdzeniem tego są jego słowa wypowiedziane 27.01.1999 r. w Sant Louis: „Współczesne społeczeństwo jest w stanie skutecznie zwalczać przestępczość metodami, które czynią przestępcę nieszkodliwym, ale nie pozbawiają go ostatecznie możliwości odmiany życia. Ponawiam apel o zniesieniu kary śmierci, która jest okrutna i bezużyteczna”.

W podobnym duchu wypowiada się również obecny papież Benedykt XVI. Na zakończenie III światowego

Kongresu Przeciwko Karze Śmierci, który obradował w Paryżu, odczytano przesłanie od Benedykta XVI, który nazywa ten rodzaj kary „obrażą godności człowieka”.

Wnioski

Zakładając nawet, że stosowanie kary śmierci owocowałoby pewnymi pozytywnymi skutkami, jak odwołanie od działań przestępczych i większe poczucie bezpieczeństwa, to i tak nie mogłoby to mieć decydującego wpływu na stosunek chrześcijanina do kary śmierci.

Chrześcijańska ocena moralna kary śmierci musi opierać się przede wszystkim na Objawieniu Bożym interpretowanym przez Urząd Nauczycielski Kościoła. Pismo święte od początku głosi świętość i nienaruszalność życia ludzkiego, bo jest ono wyłącznym darem Bożym. Dlatego też żaden człowiek, nawet ten sprawujący władzę, nie ma prawa odebrać życia drugiemu, chociaż byłby on przestępcą.

Przykazanie „nie zabijaj” obowiązuje zawsze, w każdych okolicznościach, nie można go stosować wybiórczo. Nie można zatem występować przeciwko karze śmierci i wojnie, a popierać aborcję i eutanazję.

Całkowite zniesienie kary śmierci jawi się niewątpliwie jako jeden z konkretnych i niezbędnych kroków na drodze do „cywilizacji życia”, do budowania której tak usilnie wzywał Jan Paweł II.

o. dr Stanisław Pławecki CSsR



Śludzy Obfitego Odkupienia ***Sługa Boży*** ***o. Bernard Łubieński***

10 września 2008 r. przypadła 75 rocznica śmierci Sługi Bożego o. Bernarda Łubieńskiego, redemptorysty, misjonarza, zwanego Apostołem Polski.

Bernard Łubieński urodził się 9 grudnia 1846 r. w Guzowie koło Warszawy. Pochodził ze znakomitego rodu bardzo zasłużonego dla Polski, którego historia sięga XIII wieku. Wśród znakomych osobistości tego rodu było m.in. dwóch prymasów, pięciu biskupów oraz spośród świeckich przedstawicieli m.in. Feliks Łubieński, minister sprawiedliwości w okresie Księstwa Warszawskiego oraz współtwórca Konstytucji 3 Maja.

Rodzicami Bernarda byli Tomasz i Adelajda Łubieńscy. Matka w szczególności wywarła wpływ na jego wychowanie przez swoje świadectwo stając się przykładem prawdziwie religijnego życia. Wspólne życie kochającej się rodziny skomplikowała jednak jej sytuacja finansowa i zdrowotna jego matki, co zmusiło ich do rozstania. W wieku 12 lat Bernard wraz ze swoim bratem Henrykiem udali się do Anglii do swych krewnych, by tam zdobyć potrzebne wykształcenie. Równocześnie młody Bernard odkrył powołanie do kapłaństwa.

Nie dane mu jednak było zostać księdzem diecezjalnym i w sercu ambitnego chłopca zaczęła rozwijać się myśl o wstąpieniu do zakonu. Na jego drodze życiowej pojawili się redemptoryści, których poznał podczas misji parafialnych prowadzonych przez nich. W 1864 r. zapukał do furty redemptorystów w Londynie i został przyjęty do postulatu. W okresie studiów po raz pierwszy zetknął się z ikoną Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Przed Jej wizerunkiem wyprosił wraz z kolegami łaskę uzdrowienia dla ciężko chorego profesora filozofii. W tym też okresie należy szukać początków jego wielkiego nabożeństwa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, z czego zasłynął podczas całego swojego życia, szerząc podczas misji i rekolekcji Jej kult.

W 1870 r. w Holandii, gdzie kończył studia filozofii i teologii, przyjął święcenia kapłańskie, po czym wrócił do Anglii i pracował u boku prowincjała, pełniąc wiele odpowiedzialnych funkcji. Kontakty, jakie utrzymywał z Polakami w Londynie, spowodowały nostalgię za Ojczyzną. Pragnął także przyczynić się do powrotu redemptorystów do Polski,



którzy zostali decyzją Napoleona wyrzuceni z Warszawy w 1808 r. Rwał się z całego serca do kraju ojczystego, choć cieszył się w prowincji angielskiej wielkim uznaniem i zaufaniem.

Rok 1879 stał się przełomowym okresem w życiu Bernarda Łubieńskiego. Dostał wtedy zaproszenie od swojego brata Rogera Łubieńskiego na zjazd rodzinny do Babicy koło Rzeszowa, na który niespodziewanie zgodził się prowincjał dając do zrozumienia, że chodzi tu o uтворowanie powrotu redemptorystów do Polski. Po przeprowadzonych rozmowach o Bernard Łubieński wraz z o. Antonim Jedkiem w 1883 r. osiedlili się w Mościskach k. Przemysła. Od początku swojego pobytu rozpoczęli, pomimo kłopotów językowych, działalność kaznodziejską (o. Jedek był Czechem) oraz posługę w konfesjonale. Dzięki gorliwej i pełnej poświęcenia pracy ojców wzrastał poziom religijny i moralny Mościsk i okolic, co napawało serca o. Bernarda wielką radością. Pod koniec roku 1884 r. w konsekwencji panujących w kościele zimna i wilgoci zaziębił się i nabawił kłopotów ze stawami do tego stopnia, że w 1885 r. nastąpił ogólny paraliż. Opuścił Mościska w celu rehabilitacji i od tego czasu z męża kwitnącego zdrowiem stał się kaleką, który bez laski nigdzie się już nie poruszał.

Po powrocie do Mościsk zaczął bardzo intensywnie angażować się w prowadzenie rekolekcji oraz misji parafialnych, które nie były znane w tamtejszych terenach. Misje prowadzone przez redemptorystów

odbywały się w jednej parafii i miały na celu odrodzenie człowieka w sakramencie pokuty. O. Bernard nieustrudzenie angażował się w ich prowadzenie nie tylko w pobliżu Mościsk, ale dzięki szerokim kontaktom swojej arystokratycznej rodziny rozpoczęła akcje duszpasterskie także na terenach innych zaborów. W Księstwie Poznańskim, gdzie Kościół odzyskiwał powoli swobodę po naciskach z okresu „Kulturkampfu”, o. Bernard przebywał kilka miesięcy w ciągu roku głosząc rekolekcje i misje, które były oficjalnie zabronione w państwie pruskim. Z poznańskiego udał się wraz ze współbraćmi na Pomorze i w okolice Torunia, a stamtąd na Śląsk, gdzie także przeprowadzili szereg misji i rekolekcji zapraszając na nie także Niemców, którym kazania w języku ojczystym głosili redemptoryści zaproszeni z Wiednia. Na teren Królestwa Polskiego (zabór rosyjski) o. Bernard dostał się pod pretekstem odwiedzin matki. Ze względu na opiekę, jakiej potrzebował Bernard, pozwolono mu zabrać ze sobą dwóch współbraci. Wyruszyli więc głosząc słowo Boże na terenie Warszawy w biednych i zaniedbanych dzielnicach takich jak Wola, gdzie w późniejszych latach stanął klasztor redemptorystów przy ul. Karolkowej. W ciągu pięciu lat pobytu na terenie zaboru rosyjskiego o. Bernard wygłosił wiele misji parafialnych oraz rekolekcji, w tym także w wielu seminariach duchownych, poczynając od Kielc aż po Sankt Petersburg, wszędzie propagując także kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy, której zawierzył



swoją kapłańską postugę. Pomimo poważnego paraliżu, z jakim borykał się od wielu lat, przeprowadził ponad tysiąc serii rekolekcji i misji parafialnych dla różnych stanów i grup społecznych, głównie jednak dla robotników i mieszkańców wsi.

Oprócz głównej działalności duszpasterskiej o. Bernard spełniał także rolę opiekuna duchowego na dworach szlacheckich. Głosił wtedy konferencje dla „szlachetnie urodzonych” jak i dla służby, spowiadał i celebrował Eucharystię. W tym czasie brakowało kapłanów, do których arystokracja odnosiła się z zaufaniem i szacunkiem. O. Łubieński pochodził z arystokratycznego rodu, był starannie wychowany i wykształcony, przez wiele lat przebywał za granicą. Dzięki tym zaletom miał możliwość katechizowania poważnie zaniedbanej religijnie arystokracji.

W kręgu wykonywanej przez o. Łubieńskiego pracy była także działalność pisarska. Wydał Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, życiorysy św. Alfonsa Liguori, św. Klemensa Hofbauera oraz pisał artykuły do prasy katolickiej.

Od samego początku o. Łubieńskiemu przyświecała jednak myśl, by stworzyć polski nowicjat i seminarium dla redemptorystów, wiedząc, że w odpowiednim do regionu i mentalności wychowaniu



i wykształceniu przyszłych misjonarzy, leży recepta do coraz pełniejszego zrozumienia prawdziwych potrzeb Polaków, a co za tym idzie, do owocnej pracy dla ich dobra. W 1899 r. powstał polski nowicjat zakonny, w 1903 r. seminarium, natomiast w 1909 r. powstała Warszawska Prowincja Redemptorystów.

W 1912 r. o. Łubieński miał już 66 lat, w tym 30 lat intensywnej pracy naznaczonej cierpieniem z powodu kalectwa. Musiał pogodzić się z faktem, że okres pracy w wielkim stylu już się dla niego kończył. Wykorzystywał więc te formy działalności, na które zdrowie mu pozwalało: głosił kazania w kościele, spowiadał,



wyjeżdżał na rekolekcje zamknięte dla kapłanów i osób konsekrowanych. Jedną z jego ostatnich prac było wygłoszenie rekolekcji dla całego polskiego Episkopatu w 1928 r. Nadludzkiem wysiłkiem woli przewyciężał swoje kalectwo, a razem z nim starość. Jeszcze w 85 roku życia o. Bernard spełniał dokładnie wszystkie nakazy reguły klasztornej. Dopiero w czerwcu 1933 r. nogi całkowicie odmówiły mu posłuszeństwa i zgodził się na wózek inwalidzki. Ostatnie miesiące życia były dla niego trudnym doświadczeniem i 10 września 1933 r. odszedł do wieczności.

Już za życia cieszył się opinią świętości, dlatego nie dziwi fakt, że gdy jeszcze żył zaczęto gromadzić jego pisma oraz pamiątki, a 2 czerwca 1961 r. rozpoczęto proces informacyjny odnośnie opinii świętości życia, cnót i cudów zdziałanych za wstawiennictwem Sługi Bożego o. Bernarda Łubieńskiego. Proces beatyfikacyjny w Rzymie rozpoczęto w 1982 r. Do zakończenia tego procesu potrzeba także stwierdzić i udokumentować przynajmniej jeden cud zdziałany za przyczyną o. Bernarda Łubieńskiego. Jak dotąd takiego cudu nie stwierdzono, chociaż przypisuje mu się wiele otrzymanych łask. Pozostaje więc prosić Boga, aby przez dokonany przez wstawiennictwo o. Bernarda cud został uznany jako ostateczny znak pozwalający na wyniesienie tego niezwykłego człowieka do godności błogosławionego.

o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR



Modlitwa o uproszenie łask za przyczyną Sługi Bożego o. Bernarda Łubieńskiego oraz o jego beatyfikację

Boże, który Sługę Twego, Bernarda, obdarzyłeś apostolskim zapalem i mocą ducha w niesieniu krzyża, spraw prosimy, aby ten, który dla prowadzenia ludzi do Królestwa Prawdy i Miłości oddał całe swoje życie, doznawał czci świętych wśród wiernych Twojego Kościoła i był naszym orędownikiem u Ciebie. Udziel nam za jego przyczyną łaski ..., której obecnie szczególnie potrzebujemy. Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



Boże

Narodzenie

*Pusty rynek. Nad dachami
Gwiazda. Świeci każdy dom.
W zamyśleniu, uliczkami,
Idę, tuląc świętość świąt.*

*Wielobarwne w oknach błyski
I zabawek kusi czar.
Radość dzieci, śpiew kołyski,
Trwa krucho szczęścia dar.*

*Więc opuszczam mury miasta,
Idę polom białym rad.
Zachwyt w drzeniu świętym wzrasta:
Jak jest wielki cichy świat!*

*Gwiazdy niby łyżwy krzeszą
Śnieżne iskry, cudów blask.
Kolęd dźwięki niech cię wskrzeszą —
Czasie pelen Bożych łask!*

*Joseph von Eichendorff
tł. ks. Jerzy Szymik*

Weihnachten

*Markt und Straßen stehn verlassen,
Still erleuchtet jedes Haus,
Sinnend geh ich durch die Gassen,
Alles sieht so festlich aus.*

*An den Fenstern haben Frauen
Buntes Spielzeug fromm geschmückt,
Tausend Kindlein stehn und schauen,
Sind so wunderstill beglückt.*

*Und ich wandre aus den Mauern
Bis hinaus ins freie Feld,
Hehres Glänzen, heiliges Schauern!
Wie so weit und still die Welt!*

*Sterne hoch die Kreise schlingen,
Aus des Schnees Einsamkeit
Steigt wie wunderbares Singen —
O du gnadenreiche Zeit!*

Joseph von Eichendorff





Błogosławieństwa i poświęcenia



Nieraz byliśmy świadkami, gdy ktoś zwrócił się do kapłana o pobłogosławienie różańca, a może sami prosiliśmy o błogosławieństwo nowego domu, czy mieszkania. Pytamy się: po co święcimy pokarmy na stół wielkanocny? Dlaczego taką wielką wagę przywiązujemy do tego obrzędu? Co nam dają te praktyki?

Uwagi terminologiczne

Najpierw musimy uczynić kilka wyjaśnień. W Katechizmie Kościoła Katolickiego w punkcie 1671, gdy jest mowa o różnorodnych formach sakramentaliów, czytamy, że: „wśród sakramentaliów znajdują się najpierw błogosławieństwa (osób, posiłków, przedmiotów, miejsc)”. Wyjaśnijmy najpierw pojęcie „sakra-

mentalnia”. W Kodeksie Prawa Kanonicznego czytamy w kanonie 1166, że: sakramentalia są świętymi znakami, przez które na podobieństwo sakramentów są oznaczone i otrzymywane ze wstawiennictwa Kościoła skutki, zwłaszcza duchowe”. Katechizm zaś dodaje, że „sakramentalia zostały ustanowione przez Kościół dla uświęcenia pewnych posług w Kościele, pewnych stanów życia, najrozmaitszych okoliczności życia chrześcijańskiego, a także użytkowania rzeczy potrzebnych człowiekowi” (KKK 1668). Pytamy się: jakie jest podobieństwo sakramentów do sakramentaliów, a jakie są różnice? Podobieństwa są we wspólnym charakterze języka znaków, którymi obydwie rzeczywistości wyrażają swoją treść i istotę. Podobny też jest ich cel, a jest on zawsze podwójny: oddanie czci Bogu oraz uświęcenie człowieka. Istnieje jednak zasadnicza różnica pomiędzy sakramentami a sakramentaliami. Sakramenty są niezbędne do zbawienia i towarzyszą całemu naszemu życiu w jego głównych etapach od wejścia w świat aż po „zejście”. Bez sakramentów, człowiek wierzący nie zapewni sobie zbawienia. Siedem sakramentów Kościoła zostało ustanowione przez Chrystusa (KKK 1210). Poza sakramentami - rzeczywistościami zbawczymi - istnieją, i to od początku Kościoła, pewne celebracje, które ustanowił sam Ko-



ściół, które często są zależne od obrzędów sakramentalnych albo pozostają w ich służbie (np. Eucharystia związana jest z dedykacją kościoła, poświęceniem ołtarza, tabernakulum, kielicha czy pateny; sakrament chrztu wymaga wcześniejszego pobłogosławienia chrzcielnicy, wody chrzcielnej itd.). Wszelkie sakramentalia są szczególnym działaniem Kościoła.

Katechizm rozróżnia błogosławieństwa, które mają trwałe charakter oraz takie, które nie powodują trwałego skutku (KKK 1672). Wymienia trojakiemu rodzaju błogosławieństwa. W języku polskim wyrażamy je słowami: konsekracja, poświęcenia oraz błogosławieństwo. Słowo „konsekracja” odnosi się ściśle tylko do osób, które poprzez obrzęd liturgiczny na stałe poświęcają się Bogu (np. konsekracja dziewic). Słowo „poświęcenie” można odnieść do miejsc lub rzeczy, o których KKK mówi, że poprzez obrzęd liturgiczny zostały zastrzeżone tylko do użytku liturgicznego (np. poświęcenie kościoła, naczyni, czy szat liturgicznych). Słowo „błogosławieństwo” odnosi się do tych obrzędów, które nie powodują trwałego poświęcenia osób, miejsc lub rzeczy Bogu. Tak więc błogosławi się: osoby; budynki i wieloraką działalność chrześcijan; sprzęt liturgiczny i przedmioty kultu publicznego; przedmioty wyrażające pobożność ludu chrześcijańskiego; inne rzeczy i przedmioty.

Źródło i istota błogosławieństwa

Po tych uwagach terminologicznych zastanówmy się nad źród-

łem błogosławieństwa. We wprowadzeniu do „Obrzędów błogosławieństw” czytamy, że „źródłem i początkiem wszelkiego błogosławieństwa jest Bóg ponad wszystko błogosławiony. On, jedyny dobry, wszystko dobrze uczynił, aby swoje stworzenia napełnić błogosławieństwami i nieustannie, także po upadku człowieka, udzielał ich na znak miłosierdzia”.

W Starym Testamencie, w księdze Liczb, czytamy piękne błogosławieństwo, które Bóg zapewnia i poucza Mojżesza jak ma błogosławić Izraelitom: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem. Tak będą wzywać imienia mojego nad Izraelitami, a Ja im będę błogosławił” (Lb 6, 24-26). Błogosławieństwo to słyszymy podczas liturgii Słowa w czasie Mszy św. w Nowy Rok. Inny przykład błogosławieństwa znajdziemy w księdze Rodzaju, gdy czytamy o Rebecce, która zanim została żoną Izaaka, otrzymała błogosławieństwo od swojej rodziny (Rdz 24, 60).





W Nowym Testamencie widzimy Jezusa, który błogosławi dzieci: „I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je” (Mk 10, 16). Chrystus odmawia również modlitwy błogosławieństwa przed rozmnożeniem chlebów (Łk 9, 16). Przed swoim odejściem do Ojca Jezus podniósł ręce, błogosławił uczniów (Łk 24, 50).

Katechizm w punkcie 1671 mówi nam, co jest istotą błogosławieństwa. „Każde błogosławieństwo jest uwielbieniem Boga i modlitwą o Jego dary. W Chrystusie chrześcijanie są błogosławieni przez Boga Ojca «wszelkim błogosławieństwem duchowym» (Ef 1, 3)”. I tak błogosławienie osób jest najpierw dziękczynieniem Bogu za miłość, jaką tym osobom okazuje, a także wypraszaniem dla nich wszelkich dóbr, jakich potrzebują. Błogosławienie miejsc jest także najpierw wysławianiem Boga za Jego hojność i w duchu zaufania do Jego Opatrzności prośbą

o dalszą opiekę nad wszystkimi, którzy będą na danym miejscu. Błogosławienie rzeczy jest okazją do wychwalania Boga za dary, o których dana rzecz przypomina. Jest także prośbą, aby przedmiot, który jest błogosławiony zawsze przypominał o Bogu i Jego dobroci oraz aby Bóg otaczał człowieka opieką.

Kościół przejął od Chrystusa tę praktykę i stosuje po dziś dzień różne formy błogosławieństwa obejmujące coraz szersze dziedziny życia codziennego. Wykaz wszystkich błogosławieństw znajdziemy księdze: „Obrzędy błogosławieństw”.

Celebracja i szafarz błogosławieństw

Celebracja obrzędu błogosławieństwa obejmuje kilka elementów, a są nimi:

- *ryt rozpoczynający (obrzędy wstępne)*;
- *liturgia słowa Bożego (czytania biblijne, psalm responsoryjny, homilia, modlitwa powszechna)*;
- *uwielbienie Bożej dobroci i prośba o pomoc*;
- *modlitwa błogosławieństwa*;
- *ryt zakończenia*.

Należy tu podkreślić ważny aspekt duszpasterski, a mianowicie to, że przy każdym akcie liturgicznym potrzebna jest odpowiednia katecheza, wprowadzenie wyjaśniające obrzęd, krótka homilia pogłębiająca religijny sens celebracji. W przeciwnym razie, gdy celebracja zostanie zredukowana do samej tylko obrzędowości, do czystego rytualizmu, będzie trącić magią, a sami znajdziemy się w obszarze



aktów magicznych, zwłaszcza, gdy błogosławieństwa dotyczyć będą przedmiotów z naszego codziennego życia, które możemy traktować jak amulet, talizman, który przynosi szczęście. Stąd też soborowa Konstytucja o Liturgii zaleca celebracje wspólnotowe, które mają zawsze pierwszeństwo przed odprawianiem indywidualnym i niejako prywatnym (KL 27). Dobrą jest sprawdzona praktyka duszpasterska stosowana w niektórych parafiach, że wybiera się odpowiednie okazje, święta do poświęcenia, czy błogosławieństwa. (np. różańce - we wspomnienie Matki Bożej Różańcowej (07.10), albo w dzień w którym odbywa się np. nabożeństwo nowenny do M.B. Nieustającej Pomocy). Wzorcem dla tej praktyki może być obrzęd błogosławienia pojazdów mechanicznych oraz kierowców w stałym terminie we wspomnienie św. Krzysztofa (25.07), lub w niedzielę przypadającą bezpośrednio przed lub po tym dniu.

Szafarzem błogosławieństwa jest osoba, która sprawuje tę posługę w łączności ze szczególną formą sprawowania kapłaństwa Chrystusa. Są to: biskupi, prezbiterzy, diakoni, akolici i lektorzy. Również wierni świeccy, mężczyźni i kobiety, na mocy wspólnego kapłaństwa, które otrzymują w sakramencie chrztu i bierzmowania, czy to dzięki własnym uprawnieniom (jako rodzice wobec dzieci). Ponadto w obszarze rzeczy, miejsc i przedmiotów osoba świecka może, zgodnie z przepisami liturgicznymi i za zgodą ordynariusza, sprawować obrzęd błogosławieństwa np. urządzeń (place, drogi,

mosty, porty itp.). Ilekroć osoba świecka sprawuje te obrzędy, księga liturgiczna dokładnie podaje odpowiednie formuły i określa czynności rytualne zarezerwowane dla szafarza świeckiego (np. w zakończeniu obrzędu świecki nigdy nie udziela błogosławieństwa na sposób kapłański, lecz wzywa Bożego błogosławieństwa dla zgromadzonych uczestników celebracji).

Na koniec jeszcze kilka słów na temat celebracji obrzędu pogrzebu. Pogrzeb chrześcijański nie udziela zmarłemu ani sakramentu, ani sakramentaliów; zmarły znajduje się już poza porządkiem ekonomii sakramentalnej. Jednak jest obrzędem liturgicznym Kościoła i wyraża rzeczywistość łączność ze zmarłym, a także ożywia wiarę zgromadzonej wspólnoty w życie wieczne (KKK 1684). Wyrazem pamięci o zmarłych jest modlitwa okazywana przy różnych okazjach (zamawianie Mszy św., tzw. „wypominki”, nawiedzanie i troska o cmentarz). Zaleca się, aby na grobach zmarłych chrześcijan nie umieszczać napisów i symboli, które tchną beznadziejnością, rozpaczą, czy pogańską wizją życia pozagrobowego.

We wspólnotowym sprawowaniu każdego obrzędu należy starać się zawsze o to, aby wszyscy, czy to szafarze, czy wierni wypełniający swe obowiązki, wykonywali wszystko, co do nich należy, w sposób piękny, godny i pobożny. W ten sposób będziemy oddawać cześć Bogu i przyczyniać się do uświęcenia siebie i innych.

opracował
o. Bogusław Augustowski CSsR



Pytania o sakrament pojednania...

Po co jednać się z Bogiem, przecież mnie zawsze kocha? Po co przystępować do sakramentu pojednania i spowiadać się? Czy muszę się spowiadać?

Pismo Święte mówi o grzechu i jego świadomości w następujący sposób:

„Jeżeli mówimy, że mamy z Bogiem współuczestnictwo, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie postępujemy zgodnie z prawdą. Jeżeli zaś chodzimy w światłości, tak jak On sam trwa w światłości, wtedy mamy jedni z drugimi współuczestnictwo, a krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu. Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy. Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości.” (1J 1, 5-10)

Z wiary i miłości do Boga wypływa dostrzeżenie swego grzechu i pragnienie pojednania z Nim, spotkania z miłosiernym Jezusem Chrystusem. Przekazywanie łaski pojednania, tak jak i innych sakramentów, złożył On w ręce Kościoła, apostołów ich następców: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20, 22-23). Dokonuje się to w normalny sposób w sakramencie

pojednania – spotkaniu grzesznika i kapłana, który w imieniu Boga udziela rozgrzeszenia.

Jak się spowiadać?

Przychodząc do spowiedzi trzeba wiedzieć, co złego się zrobiło. Potrzeba wiedzieć, za co żałować i z czego się poprawić. Dlatego dobrą spowiedź zawsze trzeba rozpocząć od dobrego rachunku sumienia. Przyjmując sakrament pokuty należy wyznać wszystkie popełnione od ostatniej spowiedzi grzechy śmiertelne (ciężkie), również ich liczbę lub częstotliwość. Gdyby ktoś wcześniej zataił taki grzech, koniecznie trzeba poinformować o tym spowiednika. Grzechy te niszczą bowiem naszą przyjaźń z Bogiem i w normalnej sytuacji nie mogą być przebaczone inaczej, jak przez sakramentalną spowiedź.

Kiedy popełniam grzech ciężki?

Grzech ciężki (śmiertelny) popełnia człowiek, gdy wykracza przeciw Bożemu prawu w poważnej sprawie (ciężka materia), w pełni świadomie i zupełnie dobrowolnie. Poważną materię czynu wyznaczają Boże przykazania. Naruszenie każdego z przykazań w ważnej sprawie jest traktowane jako grzech ciężki. Grzech ciężki może popełnić tylko ta osoba, która wie, że czyni źle. Nie jest jednak w tej kwestii usprawiedliwieniem zwiniona niewiedza



i zatwardziałość serca. Jeśli ktoś mało dba o poznanie nauki Kościoła albo wręcz się jej sprzeciwia, nie jest wolny od poważnej winy moralnej. Aby uznać czyn za grzech śmiertelny musi on też być czynem w pełni ludzkim, wynikać z wolnego wyboru. Przymus zewnętrzny lub wewnętrzny zmniejsza odpowiedzialność moralną. Warto jednak w tych kwestiach nie decydować samodzielnie, ale zapytać spowiednika. Podobnie należy postąpić, gdy mamy wątpliwości co do materii popełnionego czynu.

Kiedy popełniam grzech lekki?

Z grzechami powszednimi (lekkimi) mamy do czynienia, „gdy w materii lekkiej nie przestrzega się normy prawa moralnego lub gdy nie przestrzega się prawa moralnego w materii ciężkiej, lecz bez pełnego poznania czy całkowitej zgody” (KKK 1862). Wyznanie ich w konfesjonale nie jest konieczne, jednak warto to robić, gdyż dzięki temu spowiednik ma pełniejszy obraz naszej osoby. Może się też zdarzyć, że dzięki temu będzie mógł wyjaśnić nasze błędne przekonanie co do wagi grzechu. W żadnym wypadku nie należy grzechów lekkich lekceważyć. Przede wszystkim dlatego, że jednak są złem, chrześcijaninowi nie wolno się na nie godzić. Wielkim nieporozumieniem jest kalkulowanie przed czynem, czy można dane zło popełnić (gdy jest grzechem lekkim), czy nie (gdy ciężkim). Nawet lekkie grzechy osłabiają naszą więź z Bogiem i przyczyniają się do stępienia sumienia.

Jak często się spowiadać?

Nie istnieją uniwersalne reguły ustalające częstotliwość spowiedzi. Przykazanie kościelne nakazuje, by spowiadać się przynajmniej raz w roku w Okresie Wielkanocnym. Zaleca się natomiast, by przyjmować ten sakrament częściej. Dobre owoce duchowe i postęp w życiu chrześcijańskim przynosi przyjmowanie go np. raz w miesiącu (np. I piątek m-ca). Często może być powiązane to z kierownictwem duchowym.

Jakie są tzw. warunki dobrej spowiedzi?

1. Rachunek sumienia,
2. Żal za grzechy,
3. Mocne postanowienie poprawy,
4. Szczera spowiedź,
5. Zadośćuczynienie.

Jak zrobić dobry rachunek sumienia?

Rachunek sumienia poprzedzamy modlitwą do Ducha Świętego. Potem trzeba się zastanowić i przypomnieć sobie wszystkie grzechy, którymi od ostatniej spowiedzi obraziło się Boga. Chodzi przede wszystkim o grzechy ciężkie. Pomocą w tym może być któryś z gotowych rachunków sumienia (dostępne w książeczkach do modlitwy, księgarniach i w internecie). Wyśmienitą pomocą jest samo słowo Boże – Pismo Święte – np. osiem błogostawieństw i kazanie na górze (Mt 5-7), przypowieść o miłosiernym ojcu (Łk 15), hymn o miłości św. Pawła (1 Kor 13), tzw. listy do Kościołów (Ap 2-3).



Co to jest zadośćuczynienie?

Zadośćuczynienie polega na naprawieniu wyrządzonej szkody. Niekoniecznie więc kończy się z odejściem z miejsca modlitwy. Należy też odmówić zadaną pokutę (lub ją zrealizować). Wypada także Bogu podziękować za łaskę przebaczenia. Można to zrobić posługując się jedną z modlitw po spowiedzi z modlitewnika, albo własnymi słowami.

Kto to jest penitent?

Penitent to osoba, która przystępuje do spowiedzi.

Co to jest tajemnica spowiedzi? Czy są granice jej obowiązowania?

Kodeks Prawa Kanonicznego mówi o tym w następujący sposób:

Kan. 983 - § 1. Tajemnica sakramentalna jest nienaruszalna; dlatego nie wolno spowiednikowi słowami lub w jakikolwiek inny sposób i dla jakiegokolwiek przyczyny w czymkolwiek zdradzić penitenta.

§ 2. Obowiązek zachowania tajemnicy ma także tłumacz, jeśli występuje, jak również wszyscy inni, którzy w jakikolwiek sposób zdobyli ze spowiedzi wiadomości o grzechach.

Kan. 984 - § 1. Bezwzględnie zabrania się spowiednikowi korzystania z wiadomości uzyskanych w spowiedzi, powodujących uciążliwość dla penitenta, nawet przy wykluczeniu wszelkiego niebezpieczeństwa wyjawienia.

Czy jako penitent mam obowiązek zachowania tajemnicy mojej spowiedzi?

Na pewno nie w takim stopniu jak kapłan, ale skoro on jest do tego zobowiązany, to i penitent nie powinien opowiadać o przebiegu spowiedzi.

Co sobie ksiądz o mnie myśli, gdy się u niego spowiadam? Czy myśli o moich grzechach, gdy mnie potem spotka?

Spowiednik nic sobie nie myśli o penitencie. Sprawuje tę posługę, by pomóc w spotkaniu z miłosiernym Bogiem i w poznaniu prawdy o sobie, a także, by jako kapłan Jezusa Chrystusa udzielić Jego przebaczenia. Ksiądz ma naprawdę wiele innych spraw do przemyślenia i uczynienia, niż myślenie o grzechach konkretnych penitentów i zapamiętywanie ich, nawet jeżeli jest to osoba mu znajoma. Tzw. stali spowiednicy i kierownicy duchowi, jeżeli oczywiście korzystanie z ich pomocy jest w miarę regularne i częste, starają się zapamiętać główne sprawy i drogę duchowego rozwoju penitenta, czy osoby proszącej o towarzyszenie duchowe. W razie konieczności proszą o przypomnienie.

Czy ksiądz może dopytywać o szczegóły grzechów i problemów w konfesjonale?

Zazwyczaj do poznania penitenta wystarczy to, co sam wyznał. Czasem jednak zdarza się niejasność w kwestii natury danego grzechu (zdarza się, że niektórzy penitenci próbują wyznać jakiś grzech nie nazywając go „po imieniu”) lub jego częstotliwości oraz nasilenia problemu. Wówczas spowiednik może,



a nawet powinien zapytać. Dla niektórych penitentów jest to bardzo krępujące. Najlepszym rozwiązaniem jest po prostu mówienie prawdy, a nie „owijanie w bawełnę”. I to nie dla zaspokojenia jakiejś ciekawości kapłana, bo tu nie ma akurat nic ciekawego, ale dla samego dobra penitenta i możliwości poddania właściwych wskazówek. Ważne jest oczywiście, by kapłan stawał pytania roztropnie i dyskretnie.

naprawdę niczym nie zaskoczymy i nie zdziwimy.

Co zrobić, gdy bardzo długo nie przystępowało się do sakramentu pojednania?

Po prostu do niego przystąpić. Im dłużej się to odkłada, tym trudniej przyjść do spowiedzi. Spowiednik tylko pomoże, nie ma się co go obawiać. Bać się mamy zła, grzechu i tego, że pozostajemy w takim stanie.

Czy kapłan może odmówić udzielenia rozgrzeszenia?

Najczęstszym wypadkiem, w którym tak się dzieje, jest brak autentycznego żalu za grzechy i woli poprawy ze strony penitenta, tzn. uparcie twierdzi, że grzechem nie jest ewidentne zło oraz nie chce podjąć najmniejszego wysiłku, by zerwać z grzechem lub sytuacją, która go do niego prowadzi. Wskazaniem są tu słowa Pana Jezusa do cudzołożnicy: „I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz” (J 8, 11). Bóg odpuszcza każdy grzech, ale jednocześnie zwraca do odrzucenia wszelkich pokus, grzechów i okazji do grzechu.

Jak radzić sobie z lękiem i wstydem przed spowiedzią?

Potrzebna jest świadomość, że najważniejszą Osobą wysłuchującą mojej spowiedzi jest Jezus Chrystus. Należy trwać w ufności w Jego nieograniczone miłosierdzie. Ponadto warto pamiętać, że cierpienie i trud towarzyszący wyznawaniu grzechów ma wartość oczyszczającą i sam w sobie jest już elementem pokuty i zadośćuczynienia. Kapłana

Czy muszę spowiadać się w konfesjonale? Chciałbym dłużej porozmawiać, a czasem jest jeszcze długa kolejka oczekujących do spowiedzi.

Oczywiście jest zawsze możliwość umówienia się na rozmowę, czy spowiedź w innym czasie i w innej formie niż w konfesjonale. Należy po prostu zagadnąć o to kapłana, a na pewno znajdzie odpowiedni czas.

Kiedy można przystąpić do sakramentu pojednania w Polskiej Misji Katolickiej Monachium?

Zasadniczo przed i po wszystkich nabożeństwach, w niedziele również w czasie Mszy św. (kościół św. Józefa, św. Moniki, MB Królowej Pokoju). Na stronie internetowej PMK Monachium (www.pmk-muenchen.de) podane są szczegóły. Tam również informacje można znaleźć o dyżurach poszczególnych spowiedników.

o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR

W następnym numerze biuletynu „Nasza Misja” poruszone zostanie zagadnienie samego spowiednika, kierownictwa duchowego i możliwości jego łączenia z sakramentem pojednania.



Gdy się Chrystus rodzi w liturgii Kościoła

Czym jest Adwent? A czym okres Bożego Narodzenia? Czy świętowanie Narodzenia Pańskiego rozpoczynamy wraz z pierwszymi zakupami? Co to jest święto Objawienia Pańskiego? Poniżej kilka słów na ten temat.

Adwent

Łacińskie słowo „adventus” na gruncie religii oznaczało coroczne przybywanie bóstwa do świątyni. W chrześcijaństwie stało się ono wyrażeniem oczekiwania na przyjście Pana Jezusa. W V w. spotykamy dwa terminy na określenie czasu przygotowania do świąt Narodzenia Pańskiego. Są nimi: „adventus Domini” lub „ante natale Domini”.

Adwent rozpoczynamy I Nieszporami I Niedzieli Adwentu i trwa on do I Nieszporów uroczystości Narodzenia Pańskiego 25 grudnia (kończy się wieczorem 24 grudnia). Trwa więc od 23 do 28 dni i obejmuje 4 kolejne niedziele. Dzielimy ten okres liturgiczny na dwie odrębne części:

a) dni do 16 grudnia włącznie – wspominamy w liturgii pierwsze przyjście Chrystusa i kierujemy nasze myśli i serca ku radosnemu oczekiwaniu Jego powtórnego przyjścia na końcu czasów.

b) dni od 17 do 24 grudnia włącznie - bezpośrednie przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego;

I Niedziela Adwentu przypomina



nam o obietnicy powtórnego przyjścia Jezusa, II i III (zwana także Gaude-te) mówią o postaci św. Jana Chrzciciela. Ostatnia, IV Niedziela Adwentu skupia naszą uwagę na osobie Maryi - Matki Boga. W czasie Adwentu przypada zawsze jedna uroczystość - 8 grudnia obchodzimy uroczystość Niepokalanego Poczęcia

Najświętszej Maryi Panny.

Okres Narodzenia Pańskiego

Zaczyna się od I Nieszporów uroczystości Narodzenia Pańskiego (wieczorem 24 grudnia) i trwa do niedzieli Chrztu Pańskiego (niedzieli po Objawieniu Pańskim). Uroczystość Narodzenia Pańskiego ma własną oktawę - jest wydłużona na 8 kolejnych dni (do dnia 1 stycznia włącznie):

- 26 grudnia obchodzimy święto św. Szczepana, pierwszego męczennika
- 27 grudnia obchodzimy święto św. Jana, Apostoła i Ewangelisty
- 28 grudnia obchodzimy święto świę-



Adwent jest jak wiosna w przyrodzie, kiedy wszystko się odradza, jest świeże i piękne. Adwent ma być dla nas tym samym - ma nas odświeżać i utrzymywać w zdrowiu, byśmy byli zdolni przyjmować Chrystusa pod każdą postacią, w jakiej do nas przyjdzie.

Matka Teresa z Kalkuty

- tych Młodzianków
- 29-31 grudnia są dniami oktawy Narodzenia Pańskiego
 - w niedzielę przypadającą w oktawie Narodzenia Pańskiego obchodzi się święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa
 - 1 stycznia, w ostatnim dniu oktawy, przypada uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.

Niedziela między 2 a 5 stycznia to II Niedziela po Narodzeniu Pańskim. 6 stycznia obchodzi się uroczystość Objawienia Pańskiego. Niedziela po tym święcie to święto Chrztu Pańskiego, które kończy okres Narodzenia Pańskiego.

Objawienie Pańskie (Trzech Króli)

Pokłon Mędrców ze Wschodu złożony Dziecięciu Jezus, opisywany w Ewangelii przez św. Mateusza (Mt 2, 1-12), symbolizuje pokłon świata pogan, wszystkich ludzi, którzy kłękają przed Bogiem Wcielonym. Uroczystość Objawienia Pańskiego należy do pierwszych, które uświęcił Kościół. Na Wscho-

dzie pierwsze jej ślady spotykamy już w III w. Tego właśnie dnia obchodził Kościół grecki święto Bożego Narodzenia, ale w treści znacznie

poszerzonej: jako uroczystość Epifanii, czyli zjawienia się Boga na ziemi w tajemnicy wcielenia. Na Zachodzie uroczystość Objawienia Pańskiego datuje się od końca IV w. (oddzielnie od Bożego Narodzenia).

Od XV/XVI w. w kościołach poświęca się w ten dzień kadzidło i kredę. Kredą oznaczamy drzwi na znak, że w naszym mieszkaniu przyjęliśmy Wcielonego Syna Bożego. Piszemy na drzwiach litery K+M+B, które mają oznaczać imiona Mędrców lub też mogą być pierwszymi literami łacińskiego zdania: (Niech) Chrystus mieszkanie błogosławi - po łacinie: Christus mansionem benedicat. Zwykle dodajemy jeszcze aktualny rok.

oprac.

o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR

źródło: www.brewiarz.katolik.pl





Bóg wybiera to, co biedne i małe w oczach świata

150 – lecie objawień w Lourdes

W 1858 r., w Lourdes - ubogim, szarganym wojnami, niewielkim pirenejskim miasteczku, Bóg kolejny raz dotknął w przedziwny sposób serc ludzkich, wybierając śmietnisko ze szpitalnymi odpadami, a zarazem miejsce wypasania świń, na wydarzenia, które w zaskakujący sposób przypomniały fakty z kart Ewangelii.

Rodzina Franciszka Soubirous i Luizy Casterot, żyjąca w wielkim ubóstwie pośród innych ubogich oraz zamożnych, zostaje 7 stycznia 1844 r. obdarowana córeczką Bernadettą, która bogatych wzięła do nawrócenia, a biednym przypomni o ich godności.

Po 10-ciu latach szczęśliwego dzieciństwa rozpoczyna się dla dziecka okres cierpien: utrata pracy przez ojca, epidemia cholery, która obciąża Bernadettę na całe życie astmą, głód, przymusowa rezygnacja z nauki w szkole i religii na rzecz pracy w domu, a później jako służącej. Pragnienie przyjęcia Komunii św. to jedyny cel, który z uporem chce osiągnąć.

Oto kilka najważniejszych faktów z objawień Matki Bożej w Lourdes, które przemieniły życie św. Bernadetty Soubirous.

Rok 1858:

11 lutego - w lodowaty mglisty poranek Bernadetta razem z siostrami udaje się w okolice miejscowej groty, by zbierać drewno na opał. spogląda

na grotę i widzi piękną Panią w białej sukni, z różańcem w ręce, a na nogach po jednej złotej róży. Siostry widzą jedynie klęczącą Bernadettę i zmienioną jej twarz. W kilka godzin wieść o tym obiega całe miasto...

18 lutego – kolejne widzenie, w którym Bernadetta prosi Panią, by napisała na kartce swoje imię. W odpowiedzi słyszy: „Nie jest konieczne zapisywanie tego, co mam do powiedzenia. Bądź tak dobra i przychodź tutaj przez 15 dni. Nie obiecuję uczynić cię szczęśliwą w tym życiu, lecz w przyszłym”.

20, 21 lutego - coraz większy tłum towarzyszy spotkaniom widzącej z nieznaną Panią.

23 lutego - grupa miejskich znakomitości próbuje wyszydzić naiwność „niższej klasy”, ale przy kolejnym widzeniu orędzie modlitwy opanowuje obecnych, wywołuje wzruszenie, zawstydenie, skruczę. Orędzie czyni pieczęć Błogosławioną Grotą, a Lourdes stolicą modlitwy.

24 lutego – w obecności 250 osób Królowa Nieba przekazuje swojej powiernicy orędzie: „Czyńcie pokutę! Módlcie się o nawrócenie grzeszników!”.

27 lutego - tłumy powracają na miejsce objawień, dokonują się pierwsze cudowne uzdrowienia. Źródło, które pojawiło się wcześniej w grotcie, wytryskuje ze wzmożoną intensywnością.

1 marca - pierwszy cud potwierdza prawdziwość objawień. Kobieta będąca w 9-tym miesiącu ciąży przybywa,



by w źródleku obmyć swoje sparaliżowane ramię. Po powrocie do domu doświadcza łaski uzdrowienia ramienia i rodzi trzecie dziecko.

2 marca - 13-te objawienie i pierwsze orędzie dla proboszcza Peyramale: „Idź, powiedz księdzu, żeby kazał wybudować w tym miejscu kaplicę i niech przychodzą tu pielgrzymi”. Niedowierzenie proboszcza nie zakłóca pokoju serca Bernadetty.

4 marca - po przebadaniu przez psychiatrów, którzy nie stwierdzają żadnych nieprawidłowości psychicznych wizjonerki i po przeszukaniu całej Groty pilnowanej przez całą noc pojawia się Bernadetta. Tam w obecności dziesięciotysięcznego tłumu przeżywa ponad godzinną ekstazę. Wraca do proboszcza i ponawia prośbę Pani o budowę kaplicy.

18 marca - kolejne przesłuchanie, powrót dziewczynki do zajęć domowych i wczytywanie się w katechizm.

25 marca - Bernadettaapytuje czterokrotnie: „Czy zechce Panienka być tak dobra i powiedzieć mi kim jest?” Przekładając różaniec, składając ręce i wznosząc oczy ku niebu Pani mówi: „Jestem Niepokolane Poczęcie”. Bernadetta biegnie do proboszcza, powtarzając zasłyszane słowa. Zdumiony proboszcz nie może uwierzyć słysząc to określenie Świętej Dziewicy, którego dziecko nie mogło samo wymyśleć.

7 kwietnia - w grotcie trwa ekstaza Bernadetty. Widząca trzyma świecę, która wymyka się jej z rąk, a płomień igrający między palcami nie powoduje

żadnych reakcji. Naukowcy przyglądają się cudowi ze świecą.

16 lipca - ostatnie objawienie. Wbrew wszelkim zarządzeniom o zburzeniu Groty coraz intensywniej napływają do Massabielle tłumy oraz mnożą się cudowne uzdrowienia. Bernadetta chce wrócić do lat szczęśliwego dzieciństwa, ale zły stan zdrowia zmusza ją do pobytu w hospicjum w Nevers, gdzie spędza swoją młodość.

30 czerwca 1867 r. – Bernadetta składa śluby zakonne w Zgromadze-



Najważniejsze elementy orędzia Matki Bożej w Lourdes:

- 1. Modlitwa - Bóg jest Bogiem miłości i czeka na człowieka.*
- 2. Pokuta – ona czyni nas współczującymi dla grzeszników i przywołuje do szczerego nawrócenia.*
- 3. Ubóstwo – św. Bernadetta powtarzała: „Chcę pozostać ubogą.”, „Nie trzeba się skarżyć.”*
- 4. Kościół – złożony z grzeszników, wyrzekających się wszystkiego, by pójść za Jezusem. Bernadetta przypomina, że każdy ma swoje powołanie do wypełnienia.*
- 5. Kościół w drodze – pielgrzymujemy do ziemi radości, przebaczenia, pojednania i wesela trwając jednomyślnie na modlitwie wraz z Maryją.*
- 6. Kościół, którego Matką jest Maryja - „Jestem Niepokolane Poczęcie.” Bóg wybrał nas, „abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem”.*



niu Sióstr Miłosierdzia z Nevres. Jako „nie nadającej się do niczego” biskup wyznacza jej zajęcie: modlitwa. Wsta wiennictwo za cały grzeszny świat otwiera jej serce na Boga.

16 kwietnia 1879 r. - po 21 latach od objawień opuszczają Bernadettę

wszystkie cierpienia. Woła: „Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za mną biedną grzesznicę.” Umiera w ciszy.

1933 r. – kanonizacja Bernadetty Soubirous. Jej liturgiczne wspomnienie obchodzimy 16 kwietnia.

Urszula Szpetkowska

Uroczystości jubileuszowe w Lourdes



Uroczystości jubileuszowe w Lourdes, upamiętniające 18 objawień Matki Bożej z 1858 r., rozpoczęły się 8 grudnia 2007 r. i trwały do 8 grudnia 2008 r. 50 tys. wiernych z całego świata przybyło 11 lutego 2008 r. do Lourdes na obchody 150 rocznicy pierwszego objawienia Matki Bożej św. Bernadecie Soubirous. Jubileuszowej Mszy św. przewodniczył ordynariusz Tarbes-Lourdes Jacques Perrier. Liturgię koncelebrowało 25 bisku-

pów i 800 księży, w tym kard Bernard Panafieu z Marsylii. Msza św. sprawowana była na łące nad rzeką Gave, w pobliżu grotty Massabielskiej, gdzie Maryja ukazała się Bernadecie.

W tym dniu w Rzymie odbyła się w południe procesja upamiętniająca rocznicę objawień w Lourdes. Kilkunastu karabinierów na koniach poprowadziło procesję do bazyliki świętego Piotra, gdzie złożono relikwię - żebro Bernadetty Soubirous, która była świadkiem objawień.

Kulminacją obchodów była wrześnieiowa wizyta Benedykta XVI w Lourdes. Ojciec Święty Benedykt XVI przybył do Lourdes w sobotę 13 września. Witany gorąco przez tysiące wiernych, papież udał się do sanktuarium przemierzając tzw. Szlak Jubileuszowy, przypominający miejsca związane z Bernadettą Soubirous. Najpierw udał się do kościoła parafialnego, gdzie w 1844 r. została ochrzczona Bernadeta. Następnie przeszedł do Le Cachot – dawnego więzienia miejskiego, w którym w czasie objawień mieszkała jej rodzina. Tam przekazano mu różaniec i notatnik świętej wizjonerki. Trzecim etapem było odwiedzenie Grotty Massabielskiej. Dziewczyna w stroju z czasów Bernadetty podała Ojcu Świętemu wodę ze źródła, którą wypił. Każdy z etapów Drogi Jubileuszowej kończył się odmówieniem modlitwy. Wieczorem Papież włączył się w codzienny zwyczaj pielgrzymów odwiedzających to sanktuarium. Przed rozświetloną bazyliką w Lourdes wziął udział w zakończeniu procesji ze świecami. Towarzyszyła jej modlitwa różańcowa, podczas której rozważano tajemnice światła. Mimo padającego deszczu uczestniczyły w niej rzesze pielgrzymów z całego świata. Benedykt XVI dołączył do nich kilka minut przed 22.00. Powitał go tam śpiew jubileuszowego Magnificat. W sześciu



oficjalnych językach sanktuarium odczytano fragment niedzielnej ewangelii ze święta Podwyższenia Krzyża. Następnego dnia, w niedzielę rano odprawił Mszę św. na łące przed Grotą.

W Lourdes Benedykt XVI nawiązał do święta Podwyższenia Krzyża. Wskazał, że przez krzyż całe nasze życie otrzymuje światło, moc i nadzieję. Życie w wierze w Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, staje się światłem. W Lourdes wyciszone spotkanie z Bernadettą i z Maryją – zaznaczył Ojciec Święty – może odmienić życie, aby nas prowadzić do Chrystusa, który jest naszym życiem, siłą i światłem.

Jan Paweł II dwukrotnie odwiedził Lourdes i, tak jak wielu jego poprzedników na Stolicy Piotrowej, gorąco zachęcał do modlitwy różańcowej. Uczynił to też, wzbogacając różaniec o rozważanie tajemnic światła. Benedykt XVI zwrócił uwagę na znaczenie procesji z zapalonym.

„Maryja uczy nas modlić się, czynić z naszej modlitwy akt miłości do Boga i miłości braterskiej. Gdy modlimy się z Maryją, nasze serca otwierają się na cierpiących. Przemienia to nasze życie. Lourdes jest miejscem światła, gdyż jest miejscem jedności, nadziei i nawrócenia”

– papież Benedykt XVI



Grotta Massabielska,

gdzie miały miejsce objawienia, odwiedzana jest co roku przez ponad 6 milionów ludzi. Wokół niej wzniesiono duże centrum pielgrzymkowe. W Lourdes zbudowane zostały 4 bazyliki, w których codziennie odprawiane jest 50 Mszy św. Kościół katolicki uznał 67 cudów wyleczenia, związanych z tym miejscem, choć do tej pory zarejestrowano 7 tysięcy przypadków, niewytłumaczalnych z medycznego

punktu widzenia. Według statystyk, podanych przez włoski dziennik "La Stampa", w ciągu półtora wieku Lourdes odwiedziło 700 milionów osób.

„Wystarczy kochać - to nasze powołanie, które wskazuje Maryja dając chorym i biednym nadzieję i miłość. To jedno z tych miejsc, które Bóg wybrał, aby tam odzwierciedlił się szczególnie blask Jego piękna. Jest to miejsce niezwykłej bliskości między niebem a ziemią. Świadczą o niej liczne świece - świadectwo żywej modlitwy przybywających z całego świata pielgrzymów i chorych. Wyrażają ich żywą wiarę i nadzieję”

– papież Benedykt XVI



850 lat miasta Monachium



to również 850 lat historii Kościoła katolickiego w tym mieście

Monachium nie ma rzymskiej metryki, chociaż tereny, na których znajduje się miasto należały do rzymskiej prowincji Recja. Datą powstania Monachium jest rok 1158. Wcześniej, jak się przypuszcza, w rejonie dzisiejszego Marienplatzu znajdowała się niewielka osada należąca do zakonników z Tegernsee, a w miejscu gdzie obecnie wznosi się kościół św. Piotra, stała mała świątynia. Osadę zwano Munichen, czyli „należąca do mnichów” (w języku czeskim nazwa Monachium brzmi „Mnichovo”).

W 739 r. we Fryzyndze (Freising), położonej 20 km od dzisiejszej granicy miasta, św. Bonifacy założył biskupstwo. Fryzynga, będąc siedzibą książęcą, stała się ważnym ośrodkiem handlowym. W jej okolicy biegł od czasów rzymskich ważny szlak solny, prowadzący od Bad Reichenhall w Alpach przez Augsburg do Szwabii. Dynastie rządzące Bawarią zmieniły się i w 1156 r. książę saski Henryk Lew z rodu Welfów otrzymał ten kraj od cesarza Fryderyka Barbarossy. W 1158 r. nowy władca wszedł w zatarg z Ottonem, biskupem Fryzyngi, który pobierał opłaty za przewóz towarów przez most na



Izarze w rejonie Oberföhring. Książę przesunął przeprawę na południe i zlecił wybudowanie nowego mostu w rejonie osady Munichen. Przyznanie nowemu miejscu przez cesarza Fryderyka Barbarossę przywilejów handlowych i celnych oraz prawo bicia monety przyczyniło się do szybkiego rozwoju tej osady i powstania miasta Monachium. Dawne Munichen stało się centrum nowego miasta. Ród Welfów rządził księstwem jeszcze 22 lata. W 1180 r. Bawarię otrzymali Wittelsbachowie.

Kościół katolicki włączył się aktywnie w tegoroczne obchody 850-lecia miasta Monachium. Parafie, stowarzyszenia i organizacje katolickie przygotowały bogaty i urozmaicony program przedstawiający życie Kościoła w mieście pod hasłem: „Katolickie Monachium – Kościół i miasto”. 1 czerwca 2008 r. głównym kościelnym punktem tego jubileuszu była uroczysta Msza św., którą abp Reinhard Marx sprawował w kościele św. Piotra.

Dzień wcześniej 31 maja jedną z największych prezentacji różnorodnego społecznego działania katolików była wystawa Bennofest zorganizowana na Odeonplatzu przez Radę Katolików Świeckich Regionu Monachium. Wzięto w niej udział ok. 50 katolickich stowarzyszeń, parafii, misji obcojęzycznych, dzieł pomocy,

zgrupowań zakonnych. Jak co roku w Bennofest uczestniczyła nasza Misja. Tego samego dnia wieczorem o godz. 19.00 pod kolumną Matki Bożej na Marienplatzu odbyło się nabożeństwo majowe, które poprowadził ks. abp Reinhard Marx.

W nocy z 31 maja na 1 czerwca, w ramach inicjatywy "Lange Nacht der Musik", odbyły się koncerty w następujących kościołach: katedrze, św. Anny, św. Maksymiliana, św. Michała, św. Piotra, św. Trójcy, Teatynów - św. Kajetana, Świętego Ducha oraz dawnym dworskim kościele Wszystkich Świętych.

Jednym z ważniejszych wydarzeń zorganizowanych przez Kościół katolicki była wystawa pt. „Spacer przez wieki – Kościoły w historii

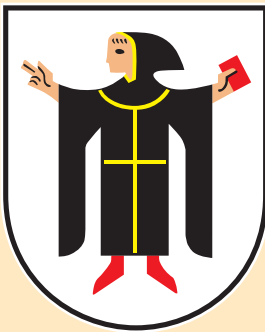




najstarszy kościół na terenie obecnego miasta Monachium, którego historia sięga 815 r., św. Piotra (St. Peter) miejski kościół parafialny z XII w., Świętego Ducha (Heilig Geist) z XIII w., Maria Ramersdorf z końca XIV w., katedra (Dom zu Unserer Lieben Frau) z XV w., św. Michała (St. Michael) z XVI w., św.

miasta”, która została otwarta 1 czerwca. Do tej wystawy zostało wybranych 13 kościołów, które zostały zbudowane na przestrzeni 850 lat, każdy w innym stuleciu. W tych świątyniach na zwiedzających czekały tablice informacyjne, plansze z rysunkami i zdjęciami ukazujące historię ich powstania i rozbudowy. Należały do nich kościoły: św. Krzyża (Heilig Kreuz) na Fröttmaning –

Kajetana (Theatinerkirche – St. Kajetan), XVII w., Świętej Trójcy (Dreifaltigkeitskirche), XVIII w., św. Jakuba (St. Jakob am Anger), pierwsza połowa XIX w., św. Jana Chrzciciela (St. Johann Baptist/Haidhausen), druga połowa XIX w., Matki Bożej Królowej Pokoju (Königin des Friedens), lata trzydzieste XX w., św. Wawrzyńca (St. Laurentius), lata pięćdziesiąte XX w., św. Floriana (St. Florian), XXI w.



Herb miasta Monachium

Herb Monachium, tzw. „mały herb” przedstawia na srebrnym polu postać mnicha w czarnym habicie i czerwonych butach. W lewej ręce trzyma on czerwoną księgę praw miejskich, a prawą wznosi do przysięgi. Mnich jako figura heraldyczna znajduje się na pieczęci z 1304 r. i na flagach miasta Monachium od połowy XIV w. Obecna wersja herbu powstała w 1957 r.



Spacerem po Monachium

Marienplatz - kolumna Matki Bożej

Sercem Monachium, od momentu założenia miasta w 1158 r., jest śródmiejski rynek – Marienplatz. W jego centralnym miejscu znajduje się kolumna Matki Bożej – Mariensäule, którą w czasie wojny trzydziestoletniej ufundował książę Maximilian I w podzięce za uratowanie Monachium i Landshutu od zniszczeń podczas szwedzkiego najazdu. Kolumna została poświęcona przez biskupa Fryzyngi sześć lat później w dniu 7 listopada 1638 r. w rocznicę bitwy pod Białą Górą.

Na szczycie prawie 12-metrowej kolumny, wykonanej z czerwonego marmuru z Tegernsee, znajduje się pozłocana figura Matki Bożej w koronie na głowie. Maryja stoi na półksiężycu. W lewej ręce trzyma błogostawiącego małego Jezusa a w prawej berto. Figura Matki Bożej pochodzi z ok. 1600 r., ma ponad 2 m wysokości i była przeznaczona do głównego ołtarza katedry. Na czterech rogach postu-

mentu kolumny znajdują się wykonane z brązu alegoryczne postacie walczące ze zwierzętami będących symbolami czterech plag gnębiących ówczesny świat: wojnę (lew), głód, (smok), zarazę (bazyliżek) i herezję (wąż).

Do 1773 r. w każdą pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych pod kolumną Matki Bożej udawały się procesje. W 1803 r. w ramach sekularyzacji zabronione zostało publiczne odmawianie litanii i modlitw w tym miejscu. Wznowiono je w 1854 r. Dzisiaj pod kolumną Maryi odbywają się różne kościelne uroczystości, jak np. powitanie nowego arcybiskupa Reinharda Marxa, odprawiana jest Msza św. przed procesją Bożego Ciała, w miesiącu października odmawiany jest różaniec a w maju odprawiane jest nabożeństwo majowe. Pod kolumną Matki Bożej modlili się dwaj papieże: Jan Paweł II (1980) i Benedykt XVI (2006), co upamiętniają okolicznościowe tablice.





Polskie ślady w Bawarii

Odeonsplatz - polskie herby

Jednym z najpiękniejszych placów Monachium jest Odeonsplatz. Przy nim znajduje się barokowy kościół św. Kajetana, zwany też kościołem Teatynów. Świątynię zbudowano z polecenia księcia bawarskiego Ferdynanda i jego żony księżnej Henrietty Adelajdy z dynastii Sabaudzkiej w podzięce za narodziny długo oczekiwanego syna Maksymiliana Emanuela. Budowa kościoła rozpoczęła się w 1663 r. i trwała prawie trzydzieści lat. Na fasadzie tego kościoła, wysoko pod szczytem, znajdują się herby: Królestwa Polskiego i Litwy oraz Bawarii. Polskie Orły i litewska Pogoń zostały tam umieszczone na życzenie bawarskiego księcia elektora Maksymiliana III Józefa, którego żoną była Maria Anna Zofia, córka elektora saskiego i króla Polski Augusta III. Maksymilian III Józef był wnukiem elektora bawarskiego Maksymiliana Emanuela oraz Teresy Kunegundy, córki polskiego króla Jana III Sobieskiego. Dziadkowie Maksymiliana III Józefa, Teresa Kunegunda Sobieska i Maksymilian Emanuel, spoczywają w krypcie rodu Wittelsbachów w podziemiach kościoła Teatynów.

Źródło:

Nina Kozłowski, Ewa Krasińska-Klaputh, Aleksander Menhard, Bayerische Löwen – Polnische Adler. Auf gemeinsamen historischen Spuren, wyd. Bayerische Landeszentrale für politische Bildungsarbeit, München 2008. Oficjalna prezentacja tej książki, zorganizowana przez Bayerische Staatsministerium für Unterricht und Kultur oraz Konsulat Generalny RP w Monachium, odbyła się 24 lipca 2008 r. w monachijskiej Rezydencji, w sali Max-Joseph.



Teatyni, Zakon Kleryków Regularnych Teatynów, założony został w 1517 r. w Chieti (w języku łacińskim Teate - stąd nazwa) we Włoszech przez św. Kajetana i biskupa G.P. Caraffę (przyszły papież Paweł IV) a zatwierdzony w 1524 r. przez papieża Klemensa VIII. Teatyni stawiali sobie za cel odrodzenie duchowieństwa diecezjalnego oraz misje wśród ludu. Do Polski zostali sprowadzeni w 1664 r. Teatyni założyli kolegia dla młodzieży męskiej we Lwowie (dla Ormian) oraz w Warszawie (wychowankiem był m.in. przyszły król Stanisław August Poniatowski). Przyczynili się do zawarcia unii części Kościoła ormiańskiego z Kościołem rzymskokatolickim. Opuścili ziemie Polski w końcu XVIII w. wyrzuceni przez zaborców. Obecnie placówki Teatynów znajdują się we Włoszech a klasztor macierzysty w Neapolu. Działalność apostołską rozwijają w Hiszpani, Holandii, Brazylii, w Meksyku, Argentynie i USA.



Święci wokół nas

Św. Willibald

biskup Eichstätt

W dwóch legendach o życiu i działalności św. Willibalda istnieje kilka rozbieżności, dotyczących między innymi czasu i miejsca urodzenia. Obie przekazują, iż Willibald przyszedł na świat jako potomek świętego króla Ryszarda Syna. Było to około 700 r. najprawdopodobniej w Wessex w Anglii. Kiedy w wieku trzech lat ciężko zachorował, jego rodzice złożyli go u stóp krzyża i w modlitwie obiecali oddać go Bogu na służbę, jeśli zostanie uzdrowiony. Błaganie pobożnego ojca zostało wysłuchane i tak rozpoczęła się droga Willibalda do świętości, który od wczesnych lat wychowywany był w atmosferze Bożej miłości.



Sześciolatni chłopiec przekazano na wychowanie i wykształcenie do klasztoru Benedyktynów w Waltheim w południowej Anglii. Mały Willibald zapamiętany został przez braci jako gorliwy, skromny oraz pałający wielką miłością do Boga uczeń. Biła również od niego niezwykła aura niewinności.

Po ukończeniu siedemnastego roku życia Willibald postanowił wyruszyć wraz ze swoim ojcem i bratem na pielgrzymkę do grobów świętych apostołów. Żyli o chlebie i wodzie, które otrzymali od dobro-

dziejów napotkanych podczas wędrówki, a do spania potrzebna im była jedynie podłoga. Gdziekolwiek zawitali nawiedzali kościoły i święte miejsca, by tam oddać się medytacji. Po nawiedzeniu Ziemi Świętej, umocnieni w wierze i rozpaleni miłością Jezusa rozpoczęli powrotną podróż. Gdzie tylko otwierano dla nich drzwi, wstępowali, poznając zwyczaj ludzi, modląc się za nich i z nimi. W mieście Gaza spotkało Willibalda osobiste nieszczęście, gdyż utracił on nagle wzrok. Swoje cierpienie ofiarował Bogu i po dwóch miesiącach żarliwej modlitwy dane mu było ujrzeć ponownie światło dnia. Wdzięczny za uzdro-



wienie postanowił wędrować dalej. Droga zaprowadziła go tym razem do Włoch, gdzie Willibald pozostał przez dziesięć lat w klasztorze Benedyktynów na Monte Cassino. Początkowo służył tu swą pomocą jako zakrystianin, później jako adzwierny. Po siedemnastu latach nieutrudzonej pobożnej wędrówki Willibald poczuł, iż nadszedł dla niego czas dania świadectwa i utwierdzania braci w wierze.

W drodze do Rzymu zasłyszał on, iż papież Grzegorz III wysyła go do Niemiec, gdzie ma zostać współpracownikiem św. Bonifacego. Droga głoszenia Ewangelii zaprowadziła go przez Eichstätt, gdzie w 740 r. został wyświęcony na kapłana do Turynгии. W dniu 21 października 741 r. w Sülzenbrücken koło Erfurtu przyjął insygnia biskupie od św. Bonifacego. Willibald przystąpił z wiel-

kim zapałem do głoszenia nauki Chrystusa. Z finansową pomocą Grafa von Hirscheberga udało mu się założyć biskupstwo w Eichstätt, nad którym przejął pieczę jako pierwszy biskup. Odtąd dokładał wszelkich starań, by rodzina chrześcijańska powiększała się. Jak ojciec swe dzieci, gromadził wokół siebie kapłanów, którzy pomagali mu w pełnieniu jego misji. Przyczyniał się do zakładania nowych wsi, budowy kościołów i powstawania klasztorów. Każdy potrzebujący otrzymywał od niego pomoc, wąpiący radę, a płaczący pocieszenie. W latach 742/743 wziął udział w tzw. synodzie germańskim, a w 762 r. (zapisany jako „Willibaldus episcopus de monasterio Achistadi”) w Synodzie w Attigny. Święty nigdy nie zrezygnował z surowej dyscypliny wobec samego siebie. Do kresu swych dni



Św. Walpurgia (Walburga)

Urodzona ok.710 – zmarła 25 lutego 779. Siostra św. Willibalda. Przybyła do Niemiec jako misjonarka i została księnią klasztoru w Heidenheim. Była bardzo wykształconą osobą, odznaczała się misjonarską gorliwością i uczynkami miłosierdzia. Jej grób znajduje się w kościele św. Walburgi w Eichstätt. Została ogłoszona świętą w 870 r. przez papieża Hadriana II. Kościół czci św. Walpurgię dwa razy w roku: 25 lutego (w roku przestępnym 26 lutego) - w rocznicę śmierci oraz 1 maja - w rocznicę kanonizacji. Święto Walpurgii 1 maja, zbiega się z pogańskimi obchodami związanymi ze zbliżającym

się latem – potocznie zwanymi Nocą Walpurgii (w nocy z 30 kwietnia na 1 maja). Św. Walpurgia przedstawiana jest jako mniszka w habitie benedyktyńskim z małą fiolką lub jako pastorka z pastorałem i koroną u stóp. Św. Walpurgia jest patronką rolników, żeglarzy i zwierząt domowych.



nosił włościcę, post zaś stał się codziennym zwyczajem jego świątobliwego życia. Zmarł 7 kwietnia 786 r., ubogi w dobra doczesne, ale bogaty w zasługi u Boga. W 989 r. został ogłoszony świętym.

Św. Willibald na wizerunkach przedstawiany jest jako biskup, z pastorałem i z książką opatrzoną napisem "Fides, Spes, Caritas" (z łac. wiara,

nadzieja, miłość). Jego wspomnienie obchodzimy w kościele niemieckim 7 lipca. Ku jego czci wybudowano wiele kościołów i kaplic, m. in. kaplicę św. Willibalda w Finning koło Landsbergu, kościół św. Willibalda w Ingolstadt oraz kościół w Jesenwang (na trasie pielgrzymkowej wiodącej z Augsburga do Salzburga).

Ewelina Zientara



Eichstätt

Kilkunastotysięczne miasto Eichstätt, położone ok. 25 km na północny zachód od Ingolstadt, jest stolicą biskupią. Znajduje się tam jedyny w Niemczech katolicki uniwersytet. Historia miasta rozpoczęła się w VIII w. i wiąże się z postacią jego pierwszego biskupa, św. Willibalda. Był on krewnym wielkiego współpracownika swego wielkiego ziomka i apostoła Niemiec, św. Bonifacego, który w 741 r. wyświęcił go na biskupa i zatrzymał w osadzie Eischstätt. Wzmianka o tym fakcie w żywocie św. Willibalda jest pierwszą historyczną informacją

o tym mieście. Diecezja Eichstätt stanowiła od średniowiecza samodzielne państwo kościelne, gdyż ukształtowana w średniowieczu niemiecka Rzesza składała się z większych i mniejszych, świeckich i duchownych państw, biskupstw, wolnych miast. Eichstätt należało do tych kościelnych państw - biskupstw, które zwycięsko przetrwały okres reformacji. Tutejsze biskupie księstwo miało m.in. prawo bicia własnej monety, na których widniały wizerunki patronów miasta, św. Willibalda i jego siostry św. Walpurgii (Walburgii). Symbolem książęcej władzy tutejszych biskupów był również wznoszący się nad miastem na wzgórzu zamek św. Willibalda, dziś mieszczący zbiory muzeum jurajskiego i prehistorycznego. Władza książąt - biskupów przetrwała do początku XIX w. Biskupstwo Eichstätt wcielono w 1806 r. do państwa bawarskiego. Katolicki uniwersytet powstał w 1980 r. po połączeniu Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Wyższą Szkołą Filozoficzno – Teologiczną.



MISSIO

Katolickie dzieło pomocy w Niemczech Missio obchodziło w zeszłym roku 175-lecie istnienia. Organizacja wspiera 2700 projektów pomocy w 100 krajach Afryki, Azji i Oceanii.



Nie tylko spieszy z pomocą ludziom biednym i skrzywdzonym, ale również wspiera w wierze. Jest to więc praktyczne przekazywanie Dobrej Nowiny.

„Missio” jest jednym z ponad 100 papieskich dzieł misyjnych na świecie. Swoje siedziby ma w Akwizgranie i Monachium. Akwizgrańską placówkę założył w 1832 r. mieszkający tam lekarz Heinrich Hahn. W kilka lat później, w 1836 r., powstało „Stowarzyszeni Mi-

syjne Ludwika” w Monachium. W 1922 r. papież Pius XI nadał obu dziełom rangę Papieskich Dzieł Misyjnych. Od 1972 r. oba dzieła, choć w znacznym stopniu działają samodzielnie, występują pod jednym szyldem. Do zadań „Missio” należy m.in. budowanie partnerskich kontaktów z Kościołami Afryki, Azji i Oceanii, realizowanie projektów pomocy w tych krajach, natomiast w Niemczech - budzenie świadomości pomocy tym krajom. Z ubiegłorocznego raportu o działalności „Missio” wynika, że aktualnie wspiera ono ponad trzy tysiące różnych projektów. Jest to m.in. pomoc dzieciom-żołnierzom w Kenii i Ugandzie, pomoc najbardziej w Indiach, uchodźcom z Konga i Sudanu oraz małym wspólnotom chrześcijańskim na Filipinach.

„Missio” jest finansowana głównie z ofiar, ze składek członkowskich, część środków otrzymuje też z podatków kościelnych. W 2006 r. jej budżet wynosił 49,7 mln euro. Ze zbiórki prowadzonej w tzw. Niedzielę Misyjną w III niedzielę października organizacja uzyskała 7,65 mln euro.

„Pojęcie działalności misyjnej nie może się dziś kojarzyć ze stereotypowym obrazem białego człowieka, który wyjeżdża w odległe strony świata, aby chrzcić ludzi” - powiedział przewodniczący tego dzieła, o. Schalück i dodał: „Nie chcemy występować tylko jako ludzie zwiększający liczbę chrześcijan, lecz pragniemy dawać osobiste świadectwo o Bogu miłości i sprawiedliwości”.



Kolędnicy Misyjni



W 1959 r., z inicjatywy „Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci w Niemczech“, powstała akcja „Kolędnicy Misyjni” („Aktion Dreikönigssingen”), mająca na celu zbiórkę pieniędzy na wspieranie projektów pomocy dzieciom, które są realizowane w różnych krajach świata.

Od 50 lat, w okresie święta Trzech Króli, setki tysięcy dzieci poprzebieranych za trzech monarchów, stukając od drzwi do drzwi, przemierzają niemieckie miasta i miasteczka i przynoszą błogosławieństwo: „Chry-stus mansionem benedicat – Chrystus błogosławi ten dom“.

W 2008 r. liczba młodych kolędników z 12 tysięcy niemieckich parafii osiągnęła liczbę pół miliona. Na terenie całych Niemiec zebrali oni w sumie około 39,7 mln Euro. W 611 parafiach naszej archidiecezji zebrano w 2008 r.: 1,9 mln Euro.

Kolejna zbiórka pieniędzy, tym razem dla dzieci z Kolumbii, będzie przeprowadzana na początku stycznia 2009 r. Jej symbolem będzie latawiec nazywany przez kolumbijskie dzieci „kometa“.



700 lat istnienia zakonu Paulinów



Z początkiem 2008 r. na Jasnej Górze i we wszystkich paulińskich klasztorach na świecie rozpoczęły się obchody 700. rocznicy zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika (OSPPE).

Założycielem, w pierwszej połowie XIII w., wspólnoty mnichów żyjących w klasztorach, a nie - jak dotąd - w samotnych pustelniach, był błogosławiony Euzebiusz z Ostrzychomia nad Dunajem (dziś to węgierskie miasto nosi nazwę Esztergom), który zebrał w jedną wspólnotę pustelników żyjących na terenach dzisiejszych Węgier i byłej Jugosławii. Za patrona zakonu wybrano św. Pawła z Teb, zwanego przez tradycję pierwszym pustelnikiem. Urodził się on ok. 230 r. w Egipcie. W czasie prześladowania chrześcijan za panowania cesarza Decjusza, mając 16 lat, udał się na pustynię, gdzie przebywał przez 90 lat. Jego pożywieniem był chleb, codziennie przynoszony przez kruką, i garść daktyli. Po śmierci został pochowany w grobie, który, jak głosi podanie, wykopały dwa lwy. Stąd w herbie zakonu znajduje się palma daktylowa, dwa lwy i kruk z bochenkiem chleba w dziobie.

W 1308 r. kardynał Gentilis, legat papieża Klemensa V, nadał paulinom w imieniu Stolicy Apostolskiej regułę św. Augustyna i oficjalnie zatwierdził Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika.

Paulini sprowadzeni zostali do Polski przez Władysława Opolczyka, namiestnika króla Ludwika Węgierskiego w latach 1367-1382. Do Częstochowy przybyli w 1382 r. otrzymując w darze od księcia jasnogórskie wzgórze z małym kościo-

łem pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, Dziewicy Wspomożycielki oraz otaczany wielką czcią - Cudowny Wizerunek Matki Bożej.

Oficjalna inauguracja Jubileuszowego Roku Paulińskiego odbyła się 15 stycznia, w liturgiczne wspomnienie św. Pawła Pustelnika, patriarchy Zakonu.

Centralne obchody Roku Paulińskiego odbędą się latem. 26 sierpnia na Jasnej Górze. W ciągu całego roku odbędą się konferencje, spotkania, koncerty i wystawy o paulińskim życiu i posłudze.

Poprzez wieki duchowy profil Zakonu Paulinów ulegał zmianie. Z pustelniczego charakteru pierwotnej wspólnoty, z biegiem czasu wobec zmieniających się okoliczności oraz otwierając się na znaki czasu, nabrał on cech wspólnoty kontemplacyjno - czynnej. Specyfiką paulinów są następujące cechy: kontemplacja Boga w samotności, umiowanie modlitwy liturgicznej i pokuty, kult maryjny, działalność duszpasterska jako służba pielgrzymującemu ludowi Bożemu.

Paulini, poza Azją, posługują na wszystkich kontynentach. Ponad 500 zakonników prowadzi działalność apostolską w 70. placówkach na świecie. Największą jest Jasna Góra, gdzie znajduje się dom generalny Zakonu, mieszka tam ponad 100 zakonników. Paulini prowadzą kilkadziesiąt parafii w kilkunastu krajach świata.





Zasady pisowni słownictwa religijnego opracowane przez Radę Języka Polskiego w 2004 r., cz. 2

Małą literą piszemy:

- **zwyczaj**e związane z danym świętem, np. andrzejski, mikołajski.

- nazwy **okresów liturgicznych**: adwent, wielki post, okres wielkanocny, okres zwykły, oktawa, nowenna, dni kwartalne, triduum. **Wyjątki: Wielki Tydzień i Triduum Paschalne** Można pisać wielką literą: Wielki Post, Adwent – tzw. okresy szczególnie ważne. - nazwy **dokumentów**: encyklika, dekret, list pasterski, ale wielką literą, gdy wchodzi jako część w tytuł.

- nazwy **gatunkowe** modlitw np. litania, godzinki, kadosz (w judaizmie). W nazwach własnych konkretnych modlitw piszemy **wielką** literą pierwszy wyraz, np.: Gorzkie żale, Różaniec, Kadosz szalem (w judaizmie) ale Modlitwa Pańska, Anioł Pański – drugi człon jest przymiotnikiem dzierżawczym.

- nazwy **nabożeństw** np. liturgia godzin, roraty, suma, droga krzyżowa, ale Msza Święta (lub Msza św.) – w tekstach religijnych piszemy wielką literą, np. W czasie Mszy Świętej celebrians odczytał list pasterski,

- nazwy **części Mszy Świętej** np. akt pokutny, ale nazwy części Mszy Świętej, które są zarazem tytułami tekstów liturgicznych – pierwszy wyraz wielką literą, np.: Credo, Sanctus, Baranku Boży.

- nazwy **sakramentów świętych**: chrzest, bierzmowanie. **Wyjątek**: Eucharystia, Najświętszy Sakrament. Możliwe jest użycie wielkiej litery ze względów emocjonalnych: I Komunia Święta.

- nazwy **członków społeczności wyznaniowych** np. chrześcijanin, katolik, ewangelik, żyd – jeśli chodzi o wyznanie, ale Żyd – jeśli chodzi o narodowość.

- nazwy **budynków i obiektów** np. kościół, bazylika, katedra, sanktuarium, **Wyjątki**: Świątynia Opatrzności Bożej, Bazylika w nazwach siedmiu bazylik większych: Bazylika Świętego Jana Chrzyciela na Lateranie, Bazylika Matki Boskiej Większej, bazylika Świętego Pawła za Murami, Bazylika Świętego Piotra, Bazylika Świętego Wawrzyńca w Rzymie, Bazylika Świętego Franciszka z Asyżu, Bazylika Najświętszej Maryi Panny od Aniołów w Asyżu.

- nazwy przedmiotów materialnych mających charakter symboli religijnych oraz nazwy miejsc: krzyż, paschał, różaniec, monstrancja, hostia – chleb przeznaczony do konsekracji, Hostia – chleb po konsekracji (synonim Najświętszego Sakramentu); Gwiazda Betlejemska, Wieczernik, Ziemia Święta, Ziemia Obiecana – nazwa miejsca, ziemia obiecana – w znaczeniu przenośnym, Ziemia obiecana – tytuł powieści lub filmu góra Horeb, góra Syjon, góra Synaj, góra Tabor, ale Góra Oliwna.

Wielką literą piszemy:

- pierwszy człon nazwy: Dziesięć przykazań, Dziesięcioro przykazań, Ojciec nasz, Ośmiem błogosławieństw, Kazanie na górze, Przepowiedź o synu marnotrawnym,

Pięć przykazań kościelnych, Siedem grzechów głównych.

- nazwy **ruchów religijnych** piszemy wielką literą, gdy są to oficjalne nazwy, np. Odnowa w Duchu Świętym, Ruch Światło-Życie.

- nazwy **soborów, synodów**, np. Sobór Watykański II. Można pisać sobór watykański II, gdy chodzi o wydarzenie historyczne.

- przymiotniki Boży, Pański jeżeli odnoszą się do istot boskich. W znaczeniu przenośnym – małą literą: boża krowka, boże drzewko, palec boży.

- przymiotniki utworzone od nazw własnych miejscowości: Asyż – asyjski, Bizancjum – bizantyjski albo bizantyński, Konstantynopol – konstantynopolitański, Lateran – laterański

Problemy może sprawić odmiana niektórych wyrazów i zwrotów:

Trzech Króli – poprawnie, gdyż umotywowane historycznie, w innych wypadkach: królów;

Gorzkich żali – poprawnie, gdyż umotywowane historycznie, także Gorzkich żalów;

andrzejski – w dopełniaczu l.m.: andrzejek;

Pascha - w celowniku i miejscowniku: Passze.

Przy pisowni tytułu **kardynał** można stosować dwie wersje: kardynał Karol Wojtyła lub Karol kardynał Wojtyła.



Sanktuaria bawarskie



Benediktbeuern

Benediktbeuern jest najstarszym klasztorem w Górnej Bawarii. Jego początki sięgają 725 r., gdy Karol Młot z dynastii Karolingów założył w tym miejscu strażnicę Buron, która kontrolowała drogę prowadzącą przez Kesselberg, dolinę Loisach i przełęcz Brenner do Włoch. Kilka lat później przybyli tam mnisi benedyktyńscy. W 739 r. św. Bonifacy poświęcił w tym miejscu kościół. Pierwszym opatem klasztoru został Lantfrid z miejscowego rodu Huosi. Benediktbeuern razem z benedyktyńskimi klasztorami w Würth am Staffelsee, Schlehdorf, Wessobrunn, Polling i Tegernsee należał do najstarszych i najważniejszych centrów misyjnych i kulturalnych Bawarii i otrzymał w darze od cesarza Karola Wielkiego relikwię ręki św. Benedykta.

Po zniszczeniach spowodowanych najazdem Węgrów w 955 r., klasztor został odbudowany przy wsparciu św. Ulrika z Augsburga. W 1031 r. osiedlili się tutaj ponownie benedyktyni z Tegernsee. Nastąpił okres szybkiego rozwoju klasztoru. W 1250 r. biblioteka zakonna zawierała 250 manuskryptów. Najbardziej znaną księgą jest późniejsza „Carmina Burana” (Pieśni z Benediktbeuern), największy zbiór świeckich i kościelnych pieśni

średniowiecznej Europy z XIII w. W 1490 r. pożar zniszczył główny budynek klasztoru. Po wojnie 30-letniej nastąpił ponowny rozkwit klasztoru. Znowu otwarto gimnazjum, w którym nauczano m.in. muzyki, matematyki i botaniki. W 1669 r. przystąpiono do budowy barokowego klasztoru a w 1698 r. otwarto wyższą szkołę teologiczną.

Tysiącletnią działalność benedyktynów w Benediktbeuern zakończyła sekularyzacja w 1803 r. Klasztor



przeszedł w prywatne ręce i w 1805 r. powstała w jego miejsce nowoczesna fabryka szkła. W 1819 r. Benediktbeuern przeszło na własność państwa a budynki klasztorne zmieniono w koszary, dom dla inwalidów, więzienie, a później w szpital dla żołnierzy. W 1930 r. Benediktbeuern otrzymali salezjanie, którzy założyli tu centrum religijnego wychowania i kształcenia młodych ludzi.

Obecny kościół, zbudowany w latach 1681-1686, jest piątą świątynią w tym miejscu. Jest budowlą jednonawową, bez nawy poprzecznej. Koronkowa sztukateria, z motywami kwiatów i owoców bogato zdobi ściany boczne i fragmenty sklepienia. Biały kolor ścian rozjaśnia wnętrze. Nad łukami kaplic bocznych bieleją postacie Apostołów, aniołów, świętych. Znamienne dla tego kościoła są malowidła sklepienia, pierwsze znane tego rodzaju dzieło Gregora Asama. Przedstawiają one chronologiczny cykl historii zbawienia ze scenami z życia Jezusa Chrystusa. Rozpoczynają je Narodziny, Chrztost a kończy ponowne przyjście Chrystusa na końcu świata.

W ołtarzu głównym znajduje się obraz z 1788 r. przedstawiający w górnej części Trójcę Świętą z rzadko spotykaną postacią małego Jezusa. Na lewo widać Maryję, a na dole z prawej strony patrona kościoła św. Benedykta. Obok Ducha Świętego drugi gołąb w środku obrazu przedstawia duszę św. Scholastyki, która po śmierci unosi się do nieba. Anioł w dolnym lewym rogu obrazu nawiązuje do zawołania kongregacji bawarskich benedyktynów: „Od św. Aniołów Stróżów”. Nad ołtarzem umieszczono zegar, rzadko spotyka-

Cud nad jeziorem Kochelsee

W styczniu 1704 r., podczas wojny o sukcesję tronu hiszpańskiego, dwutysięczna armia austriacka zdążyła od wschodu w kierunku Benediktbeuern. Jezioro Kochelsee i otaczające je bagna Loisach były zamrożone i pokryte grubą warstwą lodu z powodu wyjątkowo ostrej zimy. Wydawało się, że nikt już nie uratuje klasztoru od zniszczenia i grabienia. W południe 28 lutego (dzień przed świętem św. Anastazji) zakonnicy wraz z okoliczną ludnością rozpoczęli nowennę do św. Anastazji z prośbą o pomoc. Wkrótce potem zaczął wiać bardzo silny ciepły wiatr (Föhn) i wczesnym popołudniem, w ciągu tylko trzech godzin, lód się stopił. Przerażeni tym zjawiskiem żołnierze austriaccy uciekli. Uznano to za cud, dzięki wstawiennictwu św. Anastazji, którą obwołano patronką okolicy klasztoru Benediktbeuern, Pięćdziesiąt lat później w podziękę za ocalenie zbudowano przy kościele nową kaplicę poświęconą świętej.

ny w tym miejscu w kościołach. Uświadamia on przemijanie ludzkiego życia.

Pod posoborowym ołtarzem z 1973 r. umieszczony jest fragment głowicy pilastra z klasztoru na Monte Cassino i fragment kamiennego słupa z ornamentem longobardzkim z VIII w. znaleziony w Benediktbeuern. Przy wejściu do kościoła z prawej strony umieszczono w 1972 r. marmurowy sarkofag ze szczątkami, jak się uważa, trzech założycieli Benediktbeuern – Lantfrieda,



Waldrama i Elilanda, pochodzących z jednej rodziny.

Od strony północnej przylega do kościoła kaplica ku czci męczenniczki Anastazji zbudowana w latach 1751-1753 w stylu rokoka. Św. Anastazja zginęła spalona na stosie w 305 r. podczas prześladowań chrześcijan za rządów cesarza Dioklecjana. W połowie XI w. do Benediktbeuern przybyły jej relikwie - połowa czaszki. Obraz w głównym ołtarzu przedstawia św. Anastazję, opiekunkę chorych na nerwy.

Barbara Małoszewska

Carmina Burana

„Carmina Burana” jest zbiorem rękopisów, zawierającym ponad 1000 wierszy i pieśni napisanych w XIII wieku. W 1847 r. zbiór ten został odnaleziony w opactwie benedyktynów w Benediktbeuern. Prawdopodobnym miejscem pochodzenia rękopisów jest klasztor Seckau w Austrii. Od czasów sekularyzacji opactwa w 1803 r. rękopis był przechowywany w Bawarskiej Bibliotece Państwowej w Monachium. Tytuł (łac. Carmina Burana - "Pieśni z Beuern") został nadany przez Johanna Andreasa Schmellera w 1847, który przygotował je do wydania.

Utwory, głównie w średniowiecznej łacinie, ale również w języku starodolnoniemieckim, a także starofrancuskim, zostały spisane przez uczniów i zakonników około 1230 r. Większość z nich jest prawdopodobnie wierszami i pieśniami waganantów czy wędrujących zakonów, a także duchownych. Pieśni te mają różny charakter: religijny, satyryczny, miłosny. Są pieśni do tańca oraz pieśni biesiadne.

Kantata Carla Orffa

W 1937 r. Carl Orff, niemiecki kompozytor, pedagog i dyrygent, dokonał wyboru części tekstów i skomponował na ich podstawie kantatę sceniczną Carmina Burana, utwór na orkiestrę, chór i głosy solowe. Orff zdecydował się napisać muzykę całkiem od nowa, mimo że niektóre rękopisy zawierają zapis muzyczny w postaci nut, który został częściowo odczytany. Utwór składa się z 25 epizodów zawartych w 3 częściach (Wiosna, Na polach, W gospodzie) połączonych chórem O fortuna. Tekst chwali wiosnę, młodość i radość życia. Wielka kariera kantaty Orffa rozpoczęła się w 1937 r. na Festiwalu we Frankfurcie n. Menem, po wojnie utwór w wersji koncertowej wszedł do repertuaru światowych sal koncertowych oraz operowych – w wersji scenicznej i baletowej.



Oddany bliźnim

Arnold Borowitza

Pan Arnold Borowitza z Monachium, od wielu lat zajmuje się działalnością charytatywną na rzecz dzieci i osób starszych w Polsce. Urodził się w 1936r. w Głuchołazach na Ziemi Opolskiej i wyjechał w 1965 r. do Niemiec. Wyjazd na Zachód był podyktowany potrzebą szukania pomocy medycznej dla córeczki, która urodziła się z porażeniem mózgowym. Pracując zawodowo przez 17 lat jako dyplomowany muzyk w orkiestrze Bundesgrenzschutz, potrafił znaleźć czas dla własnej ciężko dotkniętej chorobą rodziny, jak i dla innych osób. Od wielu już lat chętnie współpracuje z Komisją Charytatywną Rady Parafialnej PMK Monachium. Służy swoim długoletnim doświadczeniem, pomaga w nawiązywaniu kontaktów z różnymi charytatywnymi organizacjami w Monachium.

Od jego wyjazdu z Polski minęły już 43 lata, ale nadal czuje się mocno związany z Opolszczyzną. To głównie w ten rejon Polski od 1972 r. kieruje swą pomoc: pieniądze, leki, paczki z odzieżą, sprzęt ortopedyczny i rehabilitacyjny. Kołaczę wszędzie, gdzie nie tylko jest możliwe, aby pozyskiwać potrzebne środki, bądź wystarać się o ratującą życie operację, której z rozmaitych względów nie można przeprowadzić w Polsce. Różnymi drogami potrafi dotrzeć do osób, instytucji, które są w stanie dopomóc. Zależy mu przy tym na współpracy między Polakami i Niemcami, nikt nie może czuć się wykluczony.

Poprzez własne ciężkie doświadczenia szczególnie mocno uwrażliwiony



Wręczenie Krzyża Zasługi RFN, pan Arnold Borowitza (drugi od prawej) razem z rodziną i przedstawicielami rządu bawarskiego i polskiego

jest na potrzeby rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi. Z wielkim zaangażowaniem włączył się wraz z żoną Krystyną w powstającą przed laty fundację dla dzieci z porażeniem mózgowym w Opolu. Za tę działalność małżonkowie zostali wyróżnieni tytułem Honorowych Obywateli Miasta Opola oraz Odznaką Za Zasługi dla Miasta Opola. Czuli na niedostatek, brak należytej opieki rodzicielskiej nad potomstwem, wspiera ośrodek skupiający dzieci z ulicy w Głuchołazach. Odwiedza osobiście tę placówkę, aby orientować się w bieżących jej potrzebach.

Odczuwa wielką satysfakcję z tego, że może pomóc drugiemu człowiekowi. Za całokształt działalności został odznaczony przez Prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi oraz przez Prezydenta Niemiec - Krzyżem Zasługi Republiki Federalnej Niemiec.

Dziękujemy za czynione dobro i pełną poświęcenia pracę społeczną i życzymy p. Arnoldowi i jego Małżonce z okazji 50 rocznicy zawarcia sakramentu małżeństwa zdrowia, sił i wytrwałości w tej służbie drugiemu człowiekowi. Niech Pan Bóg otacza ich swoim miłosierdziem i obdarza wszelkimi łaskami.

Andrzej Majchrzak



WYDARZENIA PARAFIALNE



Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. Odpust parafialny

W niedzielę 24 sierpnia 2008 r. nasza polonijna wspólnota obchodziła Odpust Parafialny z okazji święta Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. Z tej okazji wieczorem, w kościele Matki Bożej Królowej Pokoju na Giesingu, została odprawiona Msza św. koncelebrowana

pod przewodnictwem o. Stefana Karpety CSsR, misjonarza z Boliwii. Po Eucharystii, w ogrodzie przy kościele, odbyło się spotkanie parafian. Obficie zaopatrzony bufet przygotowała Rada Parafialna.

Dni Skupienia Młodzieżowego Dzieła Pomocy dla Czyścica - "Sztuka przebaczenia"

W dniach 13-14 września 2008 r. w kościele Matki Bożej Królowej Pokoju na Giesingu odbyły się rekolekcje dla członków i sympatyków Apostolskiego i Młodzieżowego Dzieła Pomocy dla Czyścica. Tematem przewodnim rekolekcji była "Sztuka Prze-



baczenia". Konferencje wygłosiła, specjalnie z tej okazji przybyła z Polski, s. Anna Czajkowska Wspomożycielka Dusz Czyścicowych. S. Anna Pękowska służyła śpiewem i grą na gitarze. Eucharystię sprawował i Słowo Boże wygłosił o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR. W rekolekcjach uczestniczyło ok. 70 osób z Monachium i Rosenheim.



Rozpoczęcie roku szkolnego w Szkołach Przedmiotów Ojczy- stych im. Jana Pawła II przy Heßstr.

Sobota 20 września 2008 r. była pierwszym dniem nauki w Szkole Przedmiotów Ojczystrych im. Jana Pawła II przy Heßstr. Nowy rok szkolny rozpoczęto nabożeństwem odprawionym w kaplicy, podczas którego o. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR powitał przybyłe dzieci, młodzież i rodziców.

Następnie członkowie Komitetu Rodzicielskiego przyjmowali w kawiarence zapisy do szkoły. W tym dniu gośćmi w naszej szkole byli: pan Marek Michalak -



Rzecznik Praw Dziecka, pani Aneta Berdys - konsul ds. polonijnych oraz pani Barbara Kolago - asystent Rzecznika Praw Dziecka. Natomiast w naszej szkole na Neuperlachu rozpoczęto rok szkolny Mszą św. w kościele św. Moniki w niedzielę 21 września, którą odprawił o. Bogusław Augustowski CSsR, po niej zaś można było dokonać zapisu dzieci do szkoły. Pierwsze zajęcia odbyły się w sobotę 28 września.



Msza św. Narodów

W niedzielę **28 września 2008 r.** w monachijskiej katedrze (Frauenkirche) została odprawiona Msza św. Narodów. Celebrował ją ks. arcybiskup Reinhard Marx, ordynariusz Archidiecezji Monachium – Freising wspólnie z księżmi z 26 misji obcojęzycznych. Polską Misję Katolicką w Monachium reprezentował o. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR oraz o. Bogusław

Augustowski CSsR. Wyznanie Wiary odczytano fragmentami w różnych językach; chorwackim, portugalskim, włoskim, polskim, czeskim i słowackim. Po polsku czytał pan Andrzej Halemba, członek Rady Parafialnej naszej Misji. Licznie przybyli polscy ministranci. Oprawę Mszy św. przygotowała Wietnamska Misja Katolicka przy pomocy Chorwackiej Misji. Po Mszy św. odbyło się spotkanie przedstawicieli misji obcojęzycznych z ks. arcybiskupem Reinhardem Marxem w Karmelitensaal. Bufet przygotowała Wietnamska Misja.

Pielgrzymka do Włoch

W dniach **od 29 września do 5 października 2008 r.** odbyła się parafialna pielgrzymka do Włoch. Pierwszym miastem na trasie pielgrzymki był Asyż, miasto św. Franciszka. Następnego dnia, w Rzymie, pielgrzymi byli obecni na audyencji generalnej na placu św. Piotra oraz odwiedzili Bazylikę św. Piotra, a w niej: Grób św. Piotra i Grób Ojca Świętego Jana Pawła II.



Podczas dwudniowego pobytu w Rzymie grupa zwiedziła m.in: Forum Romanum, Colosseum, Kapitol, odwiedziła Bazylikę: św. Pawła za Murami, Santa Maria Maggiore oraz św. Jana na Lateranie. Następnie trasa pielgrzymki prowadziła przez Cmentarz Polski i słynne Opactwo Benedyktynskie na Monte Cassino do San Giovanni Rotondo, do grobu św. Ojciec Pio. Pielgrzymkę zakończyło zwiedzanie Manoppello, gdzie znajduje się słynna relikwia – Chusta św. Weroniki oraz Lanciano, miejsce cudu eucharystycznego. W pielgrzymce, pod kierunkiem o. proboszcza dr. Stanisława Pławeckiego CSsR wzięły udział 42 osoby.



Spotkanie małżeństw w "Concordii"

W dniach **3-5 października 2008 r.** odbyła się już III sesja szkolenia w zakresie poradnictwa rodzinnego w ośrodku PMK w Niemczech „Concordia”. W szkoleniu wzięły udział 43 osoby, głównie małżeństwa, z 19 ośrodków misyjnych. Tematyka tej sesji dotyczyła zagadnień teologiczno-etycznych. Szkolenie

przeprowadził ks. dr Andrzej Pryba, teolog moralista, adiunkt Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, teoretyk i praktyk w zakresie szkoleń dla małżonków. Z Polskiej Misji Katolickiej w Monachium razem z o. Bogusławem Augustowskim CSsR udział wzięły trzy małżeństwa.

Spotkania Klubu Pań „Fama”

Pierwsze powakacyjne spotkanie Klubu Pań na temat: „Co znaczy być mężczyzną” odbyło się **9 października br.** Kolejne spotkania miały miejsce: 20 listopada (wieczór poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej) oraz 4 grudnia (malarstwo i biżuteria pani Krystyny Langer).

Spotkanie z s. Damianą z Schönstatt

W dniach **10-11 października 2008 r.** miało miejsce spotkanie rodzin naszej Misji, które przyjmują do swoich domów Pielgrzymujące Sanktuarium Matki Bożej Szentsztackiej. Spotkanie prowadziła s. Damiana z Schönstatt, a udział w nim wzięło w sumie 20 osób. W Niemczech istnieje obecnie 5000 takich kręgów rodzin, a w Polskiej Misji Katolickiej ponad 200. Każdy krąg składa się z 7 do 10 rodzin, które przez 3 dni w miesiącu, w okresie jednego roku, goszczą w swoich domach obraz Maryi Trzykroć Przedziwnej. W naszej Misji istnieją 2 kręgi.



Dzień Papieski

W związku z 30 rocznicą wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża, w niedzielę **12 października 2008 r.**, obchodziliśmy w naszej Misji Dzień Papieski. W kościele św. Józefa Mszę św. odprawił o. proboszcz dr Stanisław Pławewski CSsR wraz z o. Mariuszem Mazurkiewiczem CSsR. Po wszystkich Mszach św. członkowie Koła



Przyjaciół „Fundacji im. Jana Pawła II” zbierali pieniądze na fundację i sprzedawali książki i albumy o Ojcu Świętym.



Dzień Nauczyciela w Szkole Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II

18 października 2008 r. w Szkole Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II przy Hełstr. odbyła się akademie z okazji Dnia Nauczyciela. Tegoroczną uroczystość rozpoczął o. proboszcz dr Stanisław Pławewski CSsR witając przybyłych nauczycieli, uczniów, rodziców oraz

gości. Dzieci pod kierunkiem p. mgr Beaty Paniak przedstawiły program artystyczny dla pierwszaków, którzy następnie zostali pasowani na uczniów przez panią mgr Marylę Majchrzak, wicedyrektor szkoły. Podziękowania za trud wkładany w wychowanie młodego pokolenia oraz życzenia owocnej pracy złożyła Grono Pedagogicznemu, w imieniu rodziców, przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego pani Jolanta Sularz. Następnie uczniowie wręczyli nauczycielom kwiaty i własnoręcznie wykonane laurki. Zaproszonym na tę uroczystość gościom: prof. Piotrowi Małoszewskiemu, pierwszemu dyrektorowi szkoły i wice- przewodniczącemu Chrześcijańskiego Centrum Krzewienia Kultury, Tradycji i Języka Polskiego w Niemczech oraz jego żonie Barbarze komitet rodzicielski wręczył bukiety kwiatów w podziękowanie za ich różne działania wspierające szkołę. Następnie przewodnicząca komitetu rodzicielskiego p. Jolanta Sularz, w imieniu rodziców i uczniów, wręczyła o. proboszczowi i nauczycielom pamiątkowe statuetki z wygrawerowanym podziękowaniem za pracę w szkole. Akademię zakończono radosnym „Sto lat” odśpiewanym dla pedagogów, a całość imprezy dopełnił poczęstunek przygotowany przez Komitet Rodzicielski.

Pielgrzymka parafialna do Andechs

W sobotę **18 października 2008 r.** parafianie naszej Misji wzięli udział w pielgrzymce do Andechs, miejsca narodzin św. Jadwigi Śląskiej. Modlitewne spotkanie rozpoczęło się o godz. 14.00 nabożeństwem różańcowym a następnie odprawiona została Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem o. Piotra Chyły CSsR,



Wikariusza Prowincjała Warszawskiej Prowincji Zgromadzenia Redemptorystów, który również wygłosił kazanie. Mszę św. współkoncelebrowali: o. proboszcz dr Stanisław Pławewski CSsR, o. Dariusz Paszyński CSsR, przełożony misji redemptorystów polskich w Rosji i Kazachstanie, o. Bogusław Augustowski CSsR oraz o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR. Wolny czas w godzinach popołudniowych przeznaczono na spróbowanie bawarskiej golonki i słynnego piwa z klasztornej browaru ojców benedyktynów.



Msza św. na rozpoczęcie obchodów 25 - lecia Szkoły Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II

19 października 2008 r. Mszą św. sprawowaną w kościele św. Józefa rozpoczęliśmy w naszej Misji obchody 25 – lecia Szkoły Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II. Na Mszę św., którą odprawił o. Piotr Chyła CSsR, Wikariusz Pro-

wincjała Warszawskiej Prowincji Zgromadzenia Redemptorystów, o. proboszcz dr Stanisław Pławceki CSsR oraz o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR, przybyli uczniowie i ich rodzice, dyrekcja szkoły, nauczyciele, komitet rodzicielski oraz absolwenci i osoby związane działalnością społeczną ze szkołą przez 25 lat jej istnienia.

Uroczystość Wszystkich Świętych

1 listopada 2008 r. Polacy zamieszkali w Monachium modlili się nad grobami zmarłych Rodaków. O godz. 11.15 liczna grupa parafian spotkała się na cmentarzu Alter Südfriedhof przy pomniku Powstańców Styczniowych z 1863 r. Po południu modliliśmy się nad mogiłami Rodaków w Dachau, i tak o godz. 14.15 przy pomniku Polaków – ofiar nazizmu, na cmentarzu na wzgórzu Leitenberg, a o 15 przy Polskim Krzyżu na cmentarzu Waldfriedhof. O godz. 16, w wypełnionej po brzegi, kaplicy sióstr Karmelitanek na terenie obozu w Dachau, została odprawiona Msza św. koncebrowana pod przewodnictwem o. prof. Stanisława Bafii CSsR, który wygłosił również kazanie. Po Mszy św. procesjonalnie wszyscy udali się na teren dawnego obozu, pod Kaplicę Śmiertelnego Lęku Chrystusa, by modlić się przy tablicy upamiętniającej zamęczonych w obozie Polaków (co trzeci więzień Dachau i co drugi więziony ksiądz byli Polakami). W modlitwach i Mszy św. uczestniczyła pani Konsul Generalna Elżbieta Sobótko oraz pani konsul Aneta Berdys i pan konsul Tomasz Zmiejko. Tak jak w latach ubiegłych nasza Misja zamówiła autobus, który dowiózł blisko 50 osobową grupę parafian do Dachau.



Odnaczenia państwowe dla parafian naszej Misji

W sobotę **8 listopada 2008 r.** podczas uroczystości z okazji 90-lecia uzyskania Niepodległości Polski, pani Elżbieta Sobótko Konsul Generalna RP wręczyła odznaczenia państwowe trzem paniom z naszej misyjnej wspólnoty. Złoty Krzyż Zasługi otrzymała pani Elżbieta Jarzębowska za ponad 10-letnią działalność w prowadzeniu Klubu „Fama”. Medale Komisji Edukacji Narodowej za wieloletnią działalność edukacyjną i pielegnowanie polskości w środowisku Polonii monachijskiej otrzymały: pani mgr Maryla Majchrzak, wicedyrektor

10-letnią działalność w prowadzeniu Klubu „Fama”. Medale Komisji Edukacji Narodowej za wieloletnią działalność edukacyjną i pielegnowanie polskości w środowisku Polonii monachijskiej otrzymały: pani mgr Maryla Majchrzak, wicedyrektor



misyjnej Szkoły Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II oraz pani dr Barbara Szablowska Małozewska, członek Rady Parafialnej naszej Misji. Na tej uroczystości obecny był proboszcz naszej Misji o. dr Stanisław Pławecki CSsR, a gościem honorowym był reżyser filmowy Jerzy Hoffman. W drugiej części spotkania odbył się koncert pieśni narodowych w wykonaniu Jacka Kowalskiego z zespołem Monogramista JK.



XI Koncert Charytatywny "Rozpalmy miłość w naszych sercach"

W niedzielę, **9 listopada 2007 r.**, o godz. 15.30 w sali parafialnej kościoła św. Józefa odbył się XI Koncert Charytatywny „Rozpalmy miłość w naszych sercach”, zorganizowany przez Radę Parafialną. Celem koncertu było wsparcie świetlicy społecznej przy parafii św. Michała Archaniola w Lublinie.

Do Monachium przyjechała z Lublina dwóch chłopców wraz ks. Adamem i siostrą, którzy opowiedzieli o działalności świetlicy. W koncercie, który otworzył proboszcz PMK Monachium o. dr Stanisław Pławecki CSsR, wystąpili: Zespół Dziecięcy i Młodzieżowy „Polonia”, Cezary Godziejewski, bas Opery Monachijskiej, Bill Wasilij, tenor Opery Monachijskiej, grupa „Funky Dancers” klubu taneczno-sportowego z Taufkirchen, zespół wokalny „Redemptor”, Eliza Conewa oraz zespół muzyczno-wokalny „Pantarej” z Lublina. Koncert prowadziły: Joanna Ciepłńska i Monika Antoniak, a kierownikiem muzycznym był pan Józef Obuchowski. Rada Parafialna przygotowała bufet, a dochód ze sprzedaży ciast oraz napojów przeznaczono również dla świetlicy w Lublinie.

Święto Niepodległości Polski

11 listopada, w dniu święta Niepodległości Polski, w kościele św. Barbary odprawiona została Msza św. w intencji Ojczyzny, której przewodniczył o. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR. Okolicznościowe kazanie wygłosił o. Bogusław Augustowski CSsR. Po Mszy św. odbył się wieczór poezji patriotycznej przygotowany przez Radę Parafialną.



Imieniny ojca proboszcza

13 listopada 2008 r. świętowaliśmy w naszej Misji imieniny o. proboszcza dr. Stanisława Pławeckiego CSsR. Na wieczorną Mszę św. do kaplicy przy Heßstr. przybyli licznie parafianie. Z solenizantem Mszę św. współkoncelebrowali: o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR, o. Jan Przewoźnik CSsR, proboszcz PMK Landshut, ks. Marek Maliszewski oraz o. Andrzej Michoń CSsR proboszcz parafii św. Trójcy w Pietropawłowsku w Kazachstanie. Po złożeniu życzeń przez przedstawicieli Rad Parafialnych wszyscy udali się do sali parafialnej na poczęstunek.



Dni skupienia w PMK Monachium Birkenstein

W dniach **14-16 listopada 2008 r.** odbyły się w Birkenstein dni skupienia PMK Monachium w roku świętego Pawła Apostoła. W spotkaniu wzięły udział 24 osoby z Monachium i Rosenheim pochylając się nad 8 rozdziałem Listu św. Pawła do Rzymian, modląc się i korzystając z uroków Birkenstein przy pięknej jeszcze listopadowej pogodzie. Uczestnikom towarzyszył o. Mariusz Mazurkiewicz CSM.

Przekazanie sztandaru Szkole Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II na Akademii z okazji święta Patrona Szkoły i 90 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości

W sobotę **15 listopada 2008 r.** Szkoła Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II świętowała swojego Patrona i 90 rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Akademię rozpoczął o. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSM witając zaproszonych gości. Następnie miała miejsce uroczystość przekazania szkole sztandaru przez przedstawicieli rodziców i parafian naszej Misji. Awers sztandaru przedstawia wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej – Patronki Polskiej Misji Katolickiej w Monachium na tle Godła Państwowego – Białego Orła, rewers natomiast logo szkoły. Podczas akademii dzieci i młodzież przypomniały lata niewoli Polski, walkę o niepodległość, radosne odrodzenie Ojczyzny oraz przypomniały sylwetkę Jana Pawła II, Patrona szkoły. Akademię przygotowała pani Genowefa Białkowska, nauczycielka historii.

Zabawy andrzejkowe

W sobotę **15 listopada 2008 r.** w sali parafialnej przy kościele św. Moniki na Neuperlachu odbyły się zabawy andrzejkowe dla dzieci i dorosłych. Polski zespół wokalmuzyczny z Koblencki porywał do tańca dorosłych uczestników tego spotkania. Zabawa miała charakter charytatywny, a uzyskane fundusze posłużą Szkole Przedmiotów Ojczystych na Neuperlachu.

Spotkanie przedstawicieli Rad Parafialnych PMK w Niemczech

W dniach **22-23 listopada 2008 r.**, w domu Polskiej Misji Katolickiej „Concordia” w Herdorf koło Siegen, odbyło się spotkanie przedstawicieli Rad Parafialnych z ośrodków PMK w Niemczech zorganizowane przez ks. prał. Stanisława Budynia, rektora PMK i Radę Naczelną Polskich Katolików Świeckich w Niemczech. Naszą Misję reprezentowali: z Neuperlachu – pani Danuta Ramczykowska, przewodnicząca Rady i pan Jan Gręda, wiceprzewodniczący, z Heßstr. – pani Barbara Małozewska, członek Rady Parafialnej.

Poświęcenie sztandaru Szkoły Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II i Msze św. adwentowe

30 listopada 2008 r. w pierwszą niedzielę adwentu, w kościele św. Józefa w czasie Mszy św. o godz. 12.00, został uroczystie poświęcony sztandar Szkoły Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II. Następnie w imieniu całej szkoły dy-





rekcja oraz przedstawiciele dzieci i młodzieży ślubowali przed poświęconym sztandarem wierność wartościom szkoły i jej Patrona. Dzieci przybyły na Mszę św. z adwentowymi lampionami, podobnie jak w kościele św. Moniki w czasie Mszy św. o godz. 12.00.

Dar serca

W ośrodku duszpasterskim przy Heßstr. przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na pomoc dla biednych dzieci w Polsce. Zbiórka pieniędzy, którą zorganizowała Komisja Charytatywna Rady Parafialnej odbyła się po wszystkich Mszach św. Każdy ofiarodawca otrzymał pamiątkową świecę z napisem: Bożonarodzeniowy Dar Serca 2008.

Św. Mikołaj

W sobotę i niedzielę, **6 i 7 grudnia 2008 r.**, św. Mikołaj odwiedził dzieci i młodzież w naszej Misji. Imprezy przygotowały Komitety Rodzicielskie Szkół Przedmiotów Ojczystych. Św. Mikołaj rozdał w sumie 200 paczek.

Bazar świąteczny

W niedzielę, **7 grudnia 2007 r.**, po Mszy św. o godz. 12.00 odbył się w sali parafialnej przy kościele św. Moniki bazar świąteczny, w czasie którego można było nabyć opłatki i kartki świąteczne, a także bożonarodzeniowe świece, ze sprzedaży których dochód przeznaczony został na cele charytatywne.

O TYM WARTO PAMIĘTAĆ

Styczeń

Wizyta duszpasterska (kolęda)

Kapłani odwiedzają tradycyjnie swoich wiernych w okresie Bożego Narodzenia. Osoby pragnące przyjąć duszpasterza proszone są o dokonywanie zgłoszeń w biurze parafialnym.

18 stycznia, niedziela

Jasełka i opłatek parafialny

sala parafialna kościoła św. Moniki po Mszy św. o godz. 12.00

24 stycznia, niedziela

Parafialna zabawa karnawałowa

sala parafialna kościoła św. Moniki, dzieci: godz. 12.30 – 15.30, dorośli: po Mszy św. wieczornej, godz. 20.00 – 24.00

1 lutego, niedziela

Jasełka i opłatek parafialny

sala parafialna kościoła św. Józefa, godz. 15.30

20 – 24 lutego

Zimowisko dla dzieci obu Szkół Przedmiotów Ojczystych w Oberammergau.

Zapisy w Komitetach Rodzicielskich Szkół Przedmiotów Ojczystych.

25 lutego, Środa Popielcowa

Początek Wielkiego Postu

27 marca – 1 kwietnia

Rekolekcje wielkopostne w ośrodku duszpasterskim przy Heßstr.

3 – 7 kwietnia

Rekolekcje wielkopostne w ośrodku duszpasterskim na Neuperlachu



Msze święte w okresie Świąt Bożego Narodzenia w PMK Monachium

Uroczystość Narodzenia Pańskiego, czwartek, 25 grudnia

| | |
|-------------|--------------------------------------|
| godz. 24.00 | kościół św. Józefa (Josephsplatz) |
| godz. 24.00 | kościół św. Moniki (Neuperlach) |
| godz. 10.00 | kaplica w Ludwigsfeld |
| godz. 12.00 | kościół św. Józefa (Josephsplatz) |
| godz. 12.00 | kościół św. Moniki (Neuperlach) |
| godz. 18.30 | kościół MB Królowej Pokoju (Giesing) |

Święto św. Szczepana, piątek, 26 grudnia – drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia

| | |
|-------------|--------------------------------------|
| godz. 10.00 | kaplica Misji przy Heßstr.26 |
| godz. 10.00 | kaplica w Ludwigsfeld |
| godz. 12.00 | kościół św. Józefa (Josephsplatz) |
| godz. 12.00 | kościół św. Moniki (Neuperlach) |
| godz. 18.30 | kościół MB Królowej Pokoju (Giesing) |

Święto Świętej Rodziny Jezusa, Marii i Józefa, niedziela, 28 grudnia

| | |
|-------------|--------------------------------------|
| godz. 10.00 | kaplica Misji przy Heßstr.26 |
| godz. 10.00 | kaplica w Ludwigsfeld |
| godz. 12.00 | kościół św. Józefa (Josephsplatz) |
| godz. 12.00 | kościół św. Moniki (Neuperlach) |
| godz. 18.30 | kościół MB Królowej Pokoju (Giesing) |

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Marii, czwartek, 1 stycznia

| | |
|-------------|--------------------------------------|
| godz. 10.00 | kaplica w Ludwigsfeld |
| godz. 12.00 | kościół św. Józefa (Josephsplatz) |
| godz. 12.00 | kościół św. Moniki (Neuperlach) |
| godz. 18.30 | kościół MB Królowej Pokoju (Giesing) |

II Niedziela po Narodzeniu Pańskim, niedziela, 4 stycznia

| | |
|-------------|--------------------------------------|
| godz. 10.00 | kaplica Misji przy Heßstr.26 |
| godz. 10.00 | kaplica w Ludwigsfeld |
| godz. 12.00 | kościół św. Józefa (Josephsplatz) |
| godz. 12.00 | kościół św. Moniki (Neuperlach) |
| godz. 18.30 | kościół MB Królowej Pokoju (Giesing) |

Uroczystość Objawienia Pańskiego, wtorek, 6 stycznia

| | |
|-------------|--------------------------------------|
| godz. 10.00 | kaplica Misji przy Heßstr.26 |
| godz. 10.00 | kaplica w Ludwigsfeld |
| godz. 12.00 | kościół św. Józefa (Josephsplatz) |
| godz. 12.00 | kościół św. Moniki (Neuperlach) |
| godz. 18.30 | kościół MB Królowej Pokoju (Giesing) |

pozostałe dni okresu świątecznego

Msza święta w kaplicy Misji przy Heßstr.26, godz. 19.00

pozostałe informacje i zmiany – www.pmk-muenchen.de



U NAS W MISJI

W naszej Misji posługę duszpasterską pełnią redemptoryści:

Proboszcz, dziekan dekanatu

południowego PMK w Niemczech

Wikariusz

Wikariusz

- O. dr Stanisław Pławecki CSsR
- O. Bogusław Augustowski CSsR
- O. Mariusz Mazurkiewicz CSsR

CSsR – skrót z języka łacińskiego:

Congregatio Sanctissimi Redemptoris –
Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela

Pracownicy Misji:

Krystyna Szymańska - sekretarka
Elżbieta Kołakow - sekretarka
mgr Iwona Dziewior - pracownik socjalny
Józef Obuchowski - organista

Rada Parafialna: Heßstr. 26 Monika Zielińska – przewodnicząca, Irena Kurowska – wiceprzewodnicząca, mgr Iwona Kuśnierz - sekretarz, mgr Anna Breitenfellner, Joanna Ciepłińska, Andrzej Halemba, Mirosława Lischka, inż. Andrzej Majchrzak, dr Barbara Małoszewska, Bogusław Paniak, Henryk Richter, mgr inż. Urszula Szpetkowska, Jerzy Trame, Ewa Wczasek, mgr inż. Marek Woższuk, Sebastian Woźniak – członkowie.

Max – Kolmsperger – Str. 9a Danuta Ramczykowska - przewodnicząca, Jan Gręda – wiceprzewodniczący, dr Jacek Szatkowski – sekretarz, Emilia Elgert, Marek Kordasch, mgr Ewa Wilkowska, Barbara Zawadzka.

W działalności Misji biorą również udział: Siostry Urszulanki Serca Jezusa Konającego, Siostry Wspomożycielki Dusz Czyścowych i Siostry Wynagrodzicielki Najświętszego Oblicza.

Posługa duszpasterska

Przygotowanie do sakramentu chrztu świętego

Chrzest św. poprzedza katecheza dla rodziców i chrzestnych. Rodzice powinni zgłosić się miesiąc wcześniej przed zaplanowaną datą chrztu św. w biurze parafialnym, dostarczając akt urodzenia dziecka oraz wypełnić odpowiedni formularz. Przygotowanie prowadzi o. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR.

Pierwsza Komunia Święta

Dzieci klas 3-cich przygotowywane są do pełnego udziału w Eucharystii poprzez udział w katechezie szkolnej w Szkole Przedmiotów Ojczystych oraz comiesięczne spotkania liturgiczne. Przygotowanie prowadzi o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR

(Heßstr. 26) oraz o. Bogusław Augustowski CSsR (Max - Kolmsperger - Str. 9a).

Przygotowanie do sakramentu małżeństwa

Kurs przedmałżeński odbywa się w trzy razy w roku w miesiącach: październik-listopad, luty-marzec, czerwiec-lipiec. Terminy rozpoczęcia poszczególnych serii podawane są w ogłoszeniach parafialnych. Przygotowanie prowadzi o. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR.

Poradnia Rodzicielstwa Odpowiedzialnego

Porady dla narzeczonych i małżonków w czwartek po Mszy św. Porady prowadzi pp. Iwona i Andrzej Dziewiorowie. Prosimy o wcześniejszy kontakt, tel. 089/273 220 13.



Sakrament bierzmowania

Przyjęcie sakramentu bierzmowania poprzedzone jest cyklem spotkań katechetycznych (w każdy piątek) i liturgicznych (w niedzielę, raz w miesiącu). Najbliższy termin sakramentu bierzmowania w PMK Monachium: czerwiec 2010 r.

Posługa duszpasterska dla chorych

Termin odwiedzin duszpasterskich chorego w domu czy w szpitalu ustala się w biurze parafialnym. Zachęca się, aby wzywać kapłana z posługą

sakramentalną nie tylko wtedy, gdy chory znajduje się w bardzo ciężkim stanie, ale również z okazji I piątku miesiąca, rekolekcji oraz Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

Indywidualna katecheza dla dorosłych

Dla osób dorosłych, które jeszcze nie przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej i bierzmowania, istnieje możliwość indywidualnych katechez przygotowawczych, które prowadzi o. dr Stanisław Pławecki CSsR.

Grupy parafialne

Ministranci

Spotkania formacyjne dla ministrantów w drugi piątek miesiąca o godz. 17.00 - Heßstr. 26 oraz w sobotę o godz. 13.00 - Max - Kolmsperger - Str. 9a.

Ruch Światło-Życie

Ruch biblijno – liturgiczny z akcentem na odnowę osobistą, a poprzez to odnowę całego Kościoła. Spotkania formacyjne w grupach, w piątek po Mszy św. Poza tym odbywają się spotkania z animatorami z Carlsbergu. Ich termin podawany jest w ogłoszeniach parafialnych - Heßstr. 26.

Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym

Grupa oddaje chwałę Bogu w modlitwie dziękczynienia i uwielbienia, słucha Jego Słowa, naucza i apostołuje osobistym świadectwem życia. Spotkania w środę po Mszy św. - Heßstr. 26.

Krąg Biblijny

Wspólne rozważanie Pisma Świętego pod przewodnictwem kapłana. Spotkania w poniedziałki po Mszy św. - Heßstr. 26 i w środy po Mszy św. - Max - Kolmsperger-Str. 9a

Krąg Modlitwy Różańcowej - wspólne nabożeństwo w I sobotę miesiąca - Heßstr. 26 oraz Max - Kolmsperger - Str.

9a. Modlitwa różańcowa w niedzielę o godz. 11.30 w kościele św. Moniki - Max - Kolmsperger - Str. 9a

Krąg Rodzin Szentszackich – dwa kręgi formacyjno – modlitewne, związane z Ruchem Szentszackim - spotkania: informacje u duszpasterzy

Młodzieżowe Dzieło Pomocy dla Czystości

- spotkania w III niedzielę miesiąca po Mszy św. o godz. 8.45. - Heßstr. 26.

Koło Przyjaciół Fundacji JP II – pogłębianie nauczania Sługi Bożego Jana Pawła II, modlitwa o jego beatyfikację i pomoc Fundacji Jana Pawła II – spotkania: informacje u duszpasterzy

Chór parafialny

Próby : pon. godz. 19.00 - Max - Kolmsperger - Str. 9a, środa, godz. 19.30 - Heßstr. 26

Zespół muzyczny „Redemptor”

Parafialny zespół wokально-muzyczny. Próby w piątki o godz. 20.00 - Heßstr. 26.

Zespół muzyczny

Postępuje w czasie niedzielnej Mszy św. o godz. 18.30. Kontakt: duszpasterze. Próby - Heßstr. 26.



Nauka - kultura

Szkoła Przedmiotów Ojczystych

Heßstr. 26

Zajęcia w każdą sobotę i niedzielę (z wyjątkiem ferii). W soboty w godz. od 9.30 do 13.00 dzieci w klasach od I do VIII uczą się religii, języka polskiego, historii i geografii Polski oraz śpiewu. W niedziele od 11.00 do 12.30 odbywają się zajęcia w dwóch grupach przedszkolnych (3-4-latki i 5-latki) oraz w zerówce.

Dyrektorem szkoły jest p. Ewa Wczasek.

Max - Kolmsperger - Str. 9a

Zajęcia w każdą sobotę (z wyjątkiem ferii). W soboty w godz. od 9.30 do 13.00 dzieci w klasach od przedszkolnej do VI uczą się religii, języka polskiego, historii i geografii Polski oraz plastyki.

Dyrektorem szkoły jest p. Izabela Kulesza - Ubrich.

Biblioteka

Godziny otwarcia:

Środa: 20⁰⁰ – 21⁰⁰

Piątek: 20⁰⁰ – 21⁰⁰

Sobota: 10³⁰ – 13⁰⁰

(w czasie ferii szkolnych biblioteka jest nieczynna).

Heßstr. 26

Kurs języka niemieckiego

Zajęcia dla początkujących – wtorki, środy i czwartki w godz. 16.00 – 17.30, dla zaawansowanych – wtorki, środy i czwartki w godz. 17.30 – 19.00. Kontakt: p. mgr Magdalena Elsholz, tel. 089/642 19 32 - Heßstr. 26.

Kurs języka angielskiego

Zajęcia wtorki i czwartki, godz. 17.00. Kontakt: p. dr Gabriela Zdrożna, tel. 0178/8135657 - Heßstr. 26.

Polonijne Spotkania Pań

Spotkania w I czwartek miesiąca, o godz. 19.00 (z wyjątkiem ferii i wakacji). Kontakt: p. Elżbieta Jarzębowska, tel. 089/692 76 50 - Heßstr. 26.

Spotkania matek z dziećmi w wieku od roku do lat trzech

Spotkania w środę w godz. 11.00 – 12.30 - Max - Kolmsperger-Str. 9a.

Film

Filmy video o tematyce religijnej, fabularne, dokumentalne. Projekcje w środę po Mszy św. - Heßstr. 26.

Polski Klub Katolicki

Termin spotkań podawany jest w ogłoszeniach - Max - Kolmsperger - Str. 9a.

Ognisko muzyczne

Lekcje gry na pianinie i flecie - Heßstr. 26

Anonimowi Alkoholicy

Mityngi grupy anonimowych alkoholików w niedziele o godz. 14.00 - Heßstr. 26.

AI - Anon

Mityngi grupy osób, które w mają alkoholika w rodzinie niedziele o godz. 14.00 - Heßstr. 26.

Dorośle Dzieci Alkoholików i Dorośle Dzieci z Rodzin Dysfunkcyjnych

Spotkania we wtorki, o godz. 19.00; I wtorek m-ca - mityng otwarty - Heßstr. 26.



Porady socjalne

Bezpłatna pomoc w załatwianiu spraw w urzędach niemieckich, w interwencjach, w tłumaczeniu i wypełnianiu formularzy, pisaniu podań itp.

Godziny urzędowania:

| | |
|-----------------------|-------------------------------------|
| Poniedziałek, wtorek: | 9 ⁰⁰ – 12 ⁰⁰ |
| Środa: | 13 ⁰⁰ – 17 ⁰⁰ |
| Czwartek: | 16 ⁰⁰ – 20 ⁰⁰ |
| Piątek: | 9 ⁰⁰ – 12 ⁰⁰ |

tel. 089/ 273 220 13

(w godzinach urzędowania)

Godziny otwarcia Biura Parafialnego

Heßstr. 26, Schwabing

| | |
|---------------------------------------|--|
| Poniedziałek: | 9 ⁰⁰ – 12 ⁰⁰ |
| Wtorek, środa: | 9 ⁰⁰ – 12 ⁰⁰ i 13 ⁰⁰ – 17 ⁰⁰ |
| Czwartek: | 16 ⁰⁰ – 19 ⁰⁰ |
| Piątek: | 9 ⁰⁰ – 12 ⁰⁰ i 13 ⁰⁰ – 15 ⁰⁰ |
| Sobota (z wyjątkiem ferii szkolnych): | 9 ³⁰ – 13 ⁰⁰ |

(tel. 089/ 273 220 0, fax 273 220 19 w godzinach urzędowania)

Max-Kolmsperger-Str. 9a, Neuperlach

| | |
|----------------|--|
| Poniedziałek | 9 ⁰⁰ – 12 ⁰⁰ |
| Wtorek, środa: | 9 ⁰⁰ – 12 ⁰⁰ i 12 ⁴⁵ – 17 ⁰⁰ |
| Czwartek: | 16 ⁰⁰ – 19 ⁰⁰ |
| Piątek: | 9 ⁰⁰ – 12 ⁰⁰ i 12 ⁴⁵ – 16 ⁰⁰ |

(tel./fax 089/ 670 999 30 w godzinach urzędowania)

Adres strony internetowej naszej Misji

www.pmk-muenchen.de

Na stronie internetowej znajdziesz aktualne ogłoszenia parafialne, więcej szczegółowych informacji o działalności Misji, grupach parafialnych... Znajdziesz zdjęcia z uroczystości i wydarzeń... Może znajdziesz siebie...

Porządek nabożeństw

Msze święte w niedziele i święta:

| | | |
|-------------|---|--|
| godz. 8.45 | - | kaplica Misji (Heßstr. 26) - z wyjątkiem ferii szkolnych w Bawarii |
| godz. 10.00 | - | kaplica Misji (Heßstr. 26) - Msza święta z udziałem dzieci |
| godz. 10.00 | - | kaplica św. Jana Nepomucena (Ludwigsfeld) |
| godz. 10.00 | - | kaplica Misji (Max - Kolmsperger - Str. 9a, Neuperlach) Msza święta z udziałem dzieci |
| godz. 12.00 | - | kościół św. Józefa (Josephsplatz) |
| godz. 12.00 | - | kościół św. Moniki (Max - Kolmsperger - Str. 7, Neuperlach) |
| godz. 18.30 | - | kościół MB Królowej Pokoju (Werinherstr. 50, Giesing) |

Msze święte i nabożeństwa w dni powszednie

kaplica Heßstr. 26 : codziennie **godz. 19.00**

Poniedziałek: Msza święta

Wtorek: Msza święta i godzina adoracja Najświętszego Sakramentu

Środa: **godz. 18.30** - modlitwa różańcowa,

godz. 19.00 - Msza święta i nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
(w ostatnią środę miesiąca modlitwa różańcowa w intencji pokoju)

Czwartek: Msza święta połączona z nieszporem

(w I czwartek m - ca: Msza święta i nabożeństwo o powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego oraz modlitwa dla młodzieży o rozeznanie drogi życia)

Piątek: Msza święta i koronka do Miłosierdzia Bożego

*(w I piątek m - ca: **godz. 17.00** spowiedź dla dzieci, **godz. 17.30** Msza św. z udziałem dzieci, **godz. 18.00** spowiedź dla dorosłych, **godz. 19.00** Msza święta i nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa)*

Sobota: Msza święta *(w I sobotę m - ca nabożeństwo ku czci Niepokalanego Serca NMP, oraz modlitwa różańcowa i zmiana tajemnic różańcowych dla członków Kręgu Modlitwy Różańcowej)*

oraz: 2-go każdego m - ca: Msza święta w int. beat. papieża Jana Pawła II od maja do października - 13-go dnia miesiąca: różaniec fatimski

kaplica Max-Kolmsperger-Str. 9a:

codziennie

godz. 19.00

piątek

godz. 18.00

I piątek m - ca: Msza św. i nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa

Sobota: Msza święta niedzielna

Sakrament Pojednania

kaplica, Heßstr. 26:

przed i po każdej Mszy świętej

Stałe dyżury w konfesjonale:

O. Bogusław Augustowski

- poniedziałek: godz. przed Mszą św.

O. Stanisław Pławewski

- wtorek: godz. po Mszy św.

O. Mariusz Mazurkiewicz

- czwartek: godz. przed Mszą św.

kaplica, Max - Kolmsperger - Str. 9a: przed i po każdej Mszy świętej

Drodzy Bracia i Siostry,

Tegoroczne Święta Bożego Narodzenia wydają się podobne do tych z lat ubiegłych. Święteczna liturgia, sakrament pojednania, łamanie się opłatkiem, życzenia, spotkania z rodziną. Uczniom Jezusa Chrystusa nie wystarcza jednak ciągle takie samo przeżywanie spotkania z Wcieloną Miłością i trwanie w jednym ulubionym, bezpiecznym miejscu. Życzymy wszystkim nowego, radosnego spotkania z Odkupicielem i miłości do Niego i bliźnich, która będzie się wyrażać na nowo, bo już nie jest taka sama jak kiedyś, lecz stała się pełną wzajemnej troski o dobro bliźniego.

Duszpasterze i Rady Parafialne PMK Monachium